Aprobata Sejmu dla reformy gospodarczej i samorządu pracowniczego

Poselska debata i podjęcie uchwał w drugim dniu obrad naszego parlamentu

W środę Sejm PRL wznowił obrady. Kontynuowana była rozpoczęta we wtorek łączna dyskusja nad informacją rządu o realizacji reformy gospodarczej, sprawozdaniem komisji sejmowej o aktualnych problemach samorządu pracowniczego jak też sprawozdaniem trzech komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy o uzdrawianiu gospodarki przedsiębiorstwa państwowego oraz o jego upadłości.

Na sali — WOJCIECH JARUZELSKI i HENRYK JABŁOŃSKI. Porządek wczorajszych obrad uwzględniał również interpelacje i zapytania poselskie.

W drugim dniu obrad jako pierwsza głos zabrała pos. **Krystyna Marszałek-Młyńczyk** (SD, Okr. Wyb. Bydgoszcz). Poruszyła ona niektóre problemy, związane z wdrażaniem reformy w sferze kultury. Automatyczne przenoszenie na sferę kultury — stwierdziła — rozwiązań uniwersalnych, sprawdzonych w innych działach gospodarki, powoduje nieporozumienia i ogranicza działalność zamiast ją wzmacniać, skłaniać do inwencji i gospodarności. Bezskuteczne są nadal — zdaniem posłanki — zabiegi i postulaty o przygotowanie ustawy o instytucjach artystycznych. Kolejne projekty tego dokumentu są odkładane a instytucje artystyczne pozostają nadal z własnymi kłopotami. Mówiąc o pozytywnych zjawiskach zaobserwowanych w związku z wdrażaniem reformy posłanka podkreśliła fakt objęcia cenami urzędowymi i regulowanymi podstawowych dóbr i usług kulturalnych.

Pos. Józef Krotiuk (ZSL, Okr. Wyb. Częstochowa) skoncentrował się na problemach rolnictwa. Powołując się na konkretne przykłady gospodarowania w tej dziedzinie stwierdził m.in., że o powodzeniu wdrożenia reformy w tym dziale gospodarki decyduje cały łańcuch przedsięwzięć. Wyraził on obawę, by rosnące ceny środków do produkcji rolnej i usług nie spowodowały obniżenia popytu na artykuły żywnościowe, co jest — jego zdaniem — prostą drogą do obniżenia produkcji rolnej. Podkreślił również, że

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W. Jaruzelski przyjął przewodniczącego Senatu Hiszpanii

Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski w obecności wicemarszałka Sejmu **Jerzego Ozdowskiego** przyjął w dniu 29 bm. przewodniczącego Senatu Hiszpanii Jose Federico de Carvajala, który przebywa w Polsce z oficjalną wizytą na zaproszenie marszałka Sejmu PRL.

W trakcie rozmowy omówiono niektóre zagadnienia międzynarodowe oraz sprawy związane z dalszym rozwojem stosunków polsko-hiszpańskich.

Żegnaj szkoło —witajcie wakacje!

Wczoraj dziewczęta i chłopcy zakończyli naukę, po raz ostatni przed wakacjami odwiedzili szkoły, by odebrać świadectwa, pożegnać się z wychowawcami, nauczycielami. Przed uczniami dwa miesiące wypoczynku po całorocznych trudach, nabierania sił do dalszej pracy.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Posiedzenie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu

Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 29 czerwca br. dokonała wstępnej oceny przebiegu drugiej wizyty papieża **Jana Pawła II** w Polsce oraz wyraziła podziękowanie tysiącom osób, które ofiarnie pracowały nad jej przygotowaniem i przeprowadzeniem.

Komisja Wspólna wyraziła zadowolenie z pomyślnego przebiegu wizyty, osiągniętego dzięki współdziałaniu państwa i Kościoła. Współdziałanie to we właściwych dziedzinach powinno być kontynuowane w interesie całego narodu. (PAP)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Słowo Ludu

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM, CZWARTEK, 30 CZERWCA 1983 R. NR 152 (11248) ROK XXXIV CENA 5 ZŁ

Przygotowania do obchodów Święta Odrodzenia

Wczoraj w Kielcach odbyło się spotkanie kierownictw partii i stronnictw politycznych, PRON, WRN, Urzędu Wojewódzkiego, KW MO i wojska oraz organizacji młodzieżowych, na którym omówiono przygotowania do obchodów 39 rocznicy odrodzenia Polski — 22 Lipca.

Organizatorem tegorocznych obchodów tego doniosłego święta jest Wojewódzka Rada Narodowa i Rada Wojewódzka PRON. Przewiduje się odbycie uroczystej sesji WRN z udziałem kierownictw partii i stronnictw politycznych, przedstawicieli zakładów pracy, złożenie wieńców przed pomnikiem Bohaterów o Wyzwolenie Narodowe i Społeczne oraz przed pomnikiem Wdzięczności, a także uroczysty koncert na Kadzielni. Święto Odrodzenia Polski będzie obchodzone we wszystkich miastach i gminach Kieleczyzny. Szczególną oprawę otrzymają uroczystości organizowane we wsi Chańcza, gm. Raków, w miejscu obrad pierwszej konspiracyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Minister St. Ciosek wśród związkowców województwa radomskiego

O podatkach, pracy i... „kominach"

Wczoraj w Radomiu przebywał minister pracy, płac i spraw socjalnych, pełnomocnik rządu ds. związków zawodowych STANISŁAW CIOSEK.

Spotkanie zainicjowane przez Zespół Informacyjno-Doradczy do Spraw Związków Zawodowych przy WRN odbyło się w „Budochemie". Uczestniczyli w nim także członkini Biura Politycznego KC PZPR ZOFIA GRZYB, przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR BOGDANEM PRUSEM, prezesem WK ZSL HENRYKIEM MACIĄGIEM, wojewodą radomskim płk. ALOJZYM WOJCIECHOWSKIM.

Minister Stanisław Ciosek odpowiadał na liczne, przysłane mu wcześniej pytania. Dotyczyły one głównie najważniejszych problemów życia zawodowego i codziennego nurtujących załogi zakładów

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

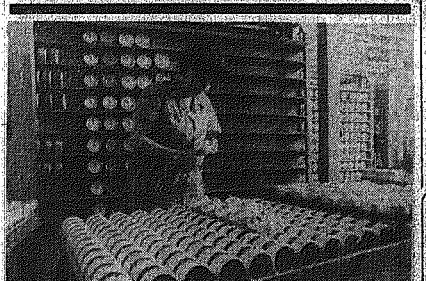

Zadania instancji i ogniw ZSL

Zadania ZSL w świetle wniosków z kampanii sprawozdawczo-wyborczej — to główny temat wczorajszych obrad plenarnych Wojewódzkiego Komitetu stronnictwa w Kielcach.

Na wstępie obrad członek Prezydium NK, prezes WK — **Czesław Kozak** poinformował o działalności instancji wojewódzkiej i ogniw w okresie od poprzedniego plenum WK. Omówił także niektóre problemy sytuacji międzynarodowej.

Referat wygłosił wiceprezes WK, **Stefan Gul**. Stwierdził on, że kampania sprawozdawczo-wyborcza (rozpoczęła się w grudniu ubiegłego roku, została zakończona w czerwcu br. zjazdami gminnymi) przyczyniła się do znacznego ożywienia działalności gminnych instancji i ogniw. W ciągu tego czasu do ZSL wstąpiło blisko 700 nowych członków, powstało także wiele nowych kół. Nastąpiło znaczne zacieśnienie współpracy międzypartyjnej na zasadach partnerskich.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

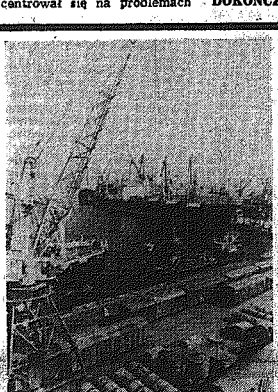

Port handlowy w Odessie

Stąd radzieckie statki wypływają w rejsy do 400 portów w stu krajach świata. Portowcy przekroczyli już plan przeładunków o 190 tys. ton w tym roku. Wszystkie operacje przeładunkowe kontrolowane są — dzięki automatyzacji — z jednego stanowiska.

CAF — TASS

Posiedzenie WKO w Kielcach

Poprawa gospodarowania w uspołecznionym rolnictwie

Na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Kielcach dokonana została ocena sytuacji kredytowo-finansowej przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych obsługiwanych przez Oddział Wojewódzki Banku Gospodarki Żywnościowej.

Sytuacja kredytowo-finansowa rolniczych spółdzielni produkcyjnych ulega poprawie. Jest to wynik nie tylko wprowadzenia nowych cen na produkty rolne, ale również efekt lepszego gospodarowania. W roku 1982 nastąpił spadek zadłużenia RSP o 26,6 proc. w kredycie obrotowym oraz wzrost zadłużenia w kredycie inwestycyjnym, straty poniosło 6 na 66 gospodarujących spółdzielni. Zdolność kredytową utraciły gospodarstwa w Bosowicach, Serbinowie, Skotach oraz Solcu-Zdroju. Łączny dochód wypraco-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Spotkanie szefów delegacji ZSRR i USA w Genewie

GENEWA. PAP. W środę odbyło się w Genewie spotkanie szefów delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, biorących udział w rokowaniach w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń strategicznych.

Pogrzeb M. Białoszewskiego

Na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie 29 bm. odbył się pogrzeb MIRONA BIAŁOSZEWSKIEGO, wybitnego poety i prozaika, autora utworów scenicznych. Z bogatego dorobku twórczego, który pozostawił, szczególną popularność zdobył sobie słynny „Pamiętnik z powstania warszawskiego".

Reforma czynszów

Nowe opłaty za mieszkania kwaterunkowe

Biuro Prasowe Rządu informuje: Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie czynszów najmu za lokale mieszkalne i użytkowe. Rozporządzenie wprowadza — zapowiedzianą już wcześniej — podwyżkę czynszów za lokale w budynkach komunalnych, zakładowych oraz prywatnych czynszowych.

Utrzymywanie na nie zmienionym poziomie opłaty za lokale użytkowe od 1958 r. a za mieszkalne od 1965 r. przy jednoczesnym znacznym wzroście kosztów eksploatacji i remontów budynków — spowodowało, że wpływy z czynszów pokrywają zaledwie ok. 20 proc. tych kosztów. Ponadto czynsze za mieszkania w zasobach państwowym i prywatnym czynszowym są obecnie niewspółmiernie niskie w porównaniu z opłatami ponoszonymi przez członków spółdzielni za lokale o podobnym standardzie. Utrzymywanie takich dysproporcji nie znajduje uzasadnienia zarówno z punktu widzenia ekonomicznego, jak i ze względu na zasady współżycia społecznego.

W istniejącej sytuacji ekonomicznej kraju oraz w świetle przyjętego programu oszczędnościowego nie jest możliwe utrzymywanie nadal wysokich dotacji państwowych na pokrycie kosztów eksploatacji i remontów budynków czynszowych.

Przy formułowaniu zasad reformy czynszów rząd przyjął założenie, iż wpływy z czynszów powinny w pełni pokrywać koszty bieżącego utrzymania. Remonty kapitalne i modernizacja będą nadal finansowane ze środków państwowych. Stawki czynszu zostaną zróżnicowane w zależności od przydatności i wyposażenia lokalu.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Z myślą o zbiorach jabłek

Jeszcze nie zaczęły się żniwa, a rolnicy woj. radomskiego myślą już o jesiennych zbiorach owoców. Zapowiadają się one całkiem niezle, potrzeba więc będzie wielu skrzynek. Aby zaspokoić w jak największym stopniu zapotrzebowanie na nie, uruchomione w należącym do Radomskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego zakładzie w Płonkach produkcję skrzynek na owoce i warzywa, plany zakładają wytworzenie w tym roku ponad milionu. Głównymi odbiorcami skrzynek z Płonek będą rolnicy indywidualni i gospodarstwa uspołecznione z okolic Grójca i Tarczyna. Część produkcji przeznaczy się także na eksport do RFN.

Na zdjęciu: produkcja skrzynek „podwojonych", czyli ozdobnych nadstawek na owoce i warzywa.

CAF — W. Stan

Budzą w wielu krajach

Jedyny w kraju producent budzików — Zakłady Mechanizmów Precyzyjnych „Mera-Poltik" w Łodzi, dostarczy w tym roku na rynek wewnętrzny 800 tysięcy tych wyrobów, zaś odbiorcem zagranicznym — ponad 250 tys. Największy kontrakt eksportowy zawarto z Bułgarią — na sumę 700 tysięcy rubli. Budziki z Łodzi wysłane zostaną ponadto do Kanady, Francji, Belgii i USA.

Na zdjęciu: kontrola gotowych budzików.

CAF — A. Zbraniecki

Brytyjski okręt z bronią zatrzymany w Pireusie

ATENY. PAP. Władze greckie zatrzymały w porcie Pireus brytyjski okręt przewożący broń. W 54 skrzyniach znajdowało się 15 tysięcy sztuk broni automatycznej, amunicja i granaty.

Rozpoczęto przesłuchania kapitana i załogi zatrzymanego statku.

Wielka Brytania jest jednym z największych na świecie „handlarzy śmierci". Niegardzi również przemytem broni, która z reguły dostarcza reakcyjnym dyktaturom w różnych częściach świata.

Około 100 tys. młodych gości z Polski wypoczywać będzie w NRD

BERLIN. PAP. 29 bm. w Berlinie odbyła się konferencja prasowa dla przedstawicieli prasy w NRD przedstawicieli prasy polskiej. Zastępca kierownika Urzędu ds. Młodzieży przy Radzie Ministrów, Norbert Szostkus poinformował, że w 1983 r. w NRD zorganizowanymi formami letniego wypoczynku objętych będzie łącznie 2 mln dzieci i młodzieży. W tegorocznej akcji letniej uczestniczyć będą ich rówieśnicy z ponad 40 państw. Młodzi Polacy będą stanowić grupę najliczniejszą — około 100 tys. 15 okręgów NRD zaprosiło na tygodniowe turnusy na obozy letnie, do zakładowych ośrodków wypoczynkowych i innych ośrodków blisko 36 tys. polskich dzieci w wieku do 15 lat, ponad 19 tys. uczniów w wieku powyżej 15 lat na „obozy wypoczynku pracy", oraz blisko 11 tys. studentów na letnie obozy studenckie. 35 tys. dziewcząt i chłopców, głównie młodych robotników i rolników, łącznie z uczniami szkół zawodowych wyjedzie do ośrodków turystyki młodzieżowej i zakładowych ośrodków wypoczynkowych. Z tej ostatniej formy wypoczynku realizowanej przez cały rok, do końca maja skorzystało już 7 tys. młodych Polaków. Z NRD, w tym czasie przybyło do Polski 9 tys. młodych obywateli z ogólnej liczby 35 tys. osób, które gościć będziemy w naszym kraju.

„Odroczenie" uwolnienia czechosłowackich zakładników

GENEWA. PAP. Rzecznik Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK) oświadczył w środę, że z przyczyn niezależnych od jego organizacji, uwolnienie przez „Unitę" grupy czechosłowackich kobiet i dzieci oraz około 20 obywateli portugalskich zostało „odroczone".

38-osobowa grupa Czechosłowaków podobnie jak część uprowadzonych 12 marca br. Portugalczyków miała zostać uwolniona w środę i przekazana na jednym z lądowisk w południowej Angoli pod opiekę przedstawicieli Czerwonego Krzyża. Odroczenie nie wiadomo jeszcze, „Unita", o zwolnieniu bezwarunkowo przetrzymywanych. MKCK przewiduje, że być może nastąpi to w najbliższych dniach.

Fabryczny dzień

Zamiast na złom, do produkcji

W zakładach Spółdzielni Inwalidów „Praca" w Radomiu wytwarza się poszukiwane wyroby z grupy „1001 drobiazgów" — plastykowe miski, pojemniki na artykuły żywnościowe, a także wieszaki, oliwiarki itp. Wiadomo, iż z podstawowym surowcem do ich produkcji — tworzywami sztucznymi, ostatnio krucho. Zamówienia na niektóre np. polistyren są realizowane tylko w 50 proc. Dlatego tak istotne było uruchomienie wytłaczarki która przetwarzać będzie odpady na tzw. regranulat. Do tej pory sprzedawano je innym przedsiębiorstwom po bardzo niskich cenach. Warto zaznaczyć, iż maszyna powstała dzięki fachowcom zatrudnionym w narzędziowni firmy. Kosztem 80 tys. zł zmodernizowali oni starą przeznaczoną już na złom wytryskarkę. Nowa kosztowałaby 420 tys. zł, a więc dzięki tej pożytecznej inicjatywie zatrzymano w spółdzielczej kasie ponad 300 tys. zł. Stanowi to sporą część zakładanej na ten rok sumy 2 mln zł oszczędności.

(ks)

Parasol dobry na niepogodę

Dobrze pracuje załoga **Zakładu Szkoleniowo-Produkcyjnego Polskiego Związku Głuchych w Ostrowcu**, zwanego „parasolkami". Na planowanych w br. 280 tys. składanych parasoli damskich i męskich, w I półroczu zakład dostarczył do handlu 139 tys. tych wyrobów. Inwalidzi wytwarzają również kosze z drutu do potrzeb chemii, zaś kobiety chałupniczki — pracochłonnie wyroby haftowane, m.in. komplety serwetek stołowych, bieliźnik itp. (kd)

Związkowcy z wareckiego FUM przystąpili do federacji

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Urządzeń Mechanicznych w Warce przystąpił do nowo powstałej federacji związków zawodowych metalowców i przemysłu elektromaszynowego. Siedzibą federacji są Zakłady „Cegielskiego" w Poznaniu w skład komitetu założycielskiego

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z dalekopisowej taśmy — w skrócie

Ponad 80 mln zł na koncie budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki

● WARSZAWA. Na konto Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki jest już ponad 80 mln złotych. Nieprzerwanie napływają wpłaty ze wszystkich stron naszego kraju, środowisk i regionów pracy.

Przypomnijmy, że wpłaty na budowę szpitala-pomnika przeznaczać można na konto: 1000-1094-1800 PKO VII O/M Warszawa. Od kilku dni otwarty też został dewizowy rachunek bankowy w II Oddziale Miejskim Narodowego Banku Polskiego w Łodzi nr 47021-3T0776-101-9.

17 mln osób zwiedziło muzeum w Oświęcimiu

● BIELSKO-BIAŁA. Państwowe Muzeum w Oświęcimiu powstałe z inicjatywy byłych więźniów obozu hitlerowskiego Birkenau" mottem ucha wiły Sejmu 2 lipca 1947 roku, uznane jako pomnik męczeństwa narodu polskiego i innych narodów, z Rady Państwa PRL, oddaje najgłębszym uczuciom potępienia przez hitlerowców odznaczenia Krzyżem Grunwaldu I kl. W 1979 r. Państwowe Muzeum w Oświęcimiu — jako jedyny tego typu obiekt muzealny w świecie wpisane zostało na mocą UNESCO na listę światowego dziedzictwa.

W minionym 36-leciu muzeum zwiedziło ponad 17 mln osób, w tym 3 mln obywateli zagranicznych.

Iran zgadza się na wymianę jeńców z Irakiem

● TEHERAN. Radio, jeszcze irańskie podało we wtorek wieczorem, że Iran jest gotów na wymianę jeńców wojennych z Irakiem pod nadzorem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Irak zaproponował w poniedziałek wymianę 5000 jeńców z Iranem. Oba kraje, które toczą ze sobą wojnę od 23 miesięcy wymieniły po 32 jeńców pod nadzorem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Philip Habib powrócił do Libanu

● BEJRUT. Specjalny wysłannik USA na Bliski Wschód, Philip Habib, przybył we wtorek w Kairze, gdzie spotkał się z egipskim ministrem spraw zagranicznych, Kemalem Hassanem Alim. Tematem rozmów były problemy związane z wycofaniem oficerów OWP z Libanu.

W środę Philip Habib powrócił do Libanu.

Aprobata Sejmu dla reformy gospodarczej i samorządu pracowniczego

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

niektóre działy rolnictwa wymagają nadal dotacji. Chodzi tu zwłaszcza o produkcję mleka, tuczenie szkarodników rolnych i upowszechnianie postępu biologicznego.

Pos. **Maria Łapuć** (PZPR, Okr. Wyb. Białystok) podkreśliła m.in., iż dla prawidłowego funkcjonowania reformy, a tym samym szybszego wychodzenia kraju z kryzysu podstawowe znaczenie ma rozwój samorządności załóg i kształtujące się samodzielność przedsiębiorstw. Otwiera to pole dla inicjatywy i efektywności pracowniczej. Podstawowe przemiany w tym względzie nie będą możliwe wać szybko, ani też bezkonfliktowo. Nowe mechanizmy ekonomiczne muszą bowiem ująć z praktyki stereotypy myślenia i działania, które nagrały latami i zakorzeniły się w wielu ogniwach gospodarki. Samorząd pracowniczy powinien być naturalną, społeczną siłą napędową reformy. Wyraz temu znawaniem jego działalności powinno następować coraz szersze włączanie społecznej motywacji pracy skuteczności kontroli robotniczej oraz szerokie włączanie aktywu samorządu do rozwiązywania bieżących problemów przedsiębiorstw.

W czasie posiedzenia przybyli na salę obrad — do loży dyplomatycznej — przewodniczący Senatu Hiszpanii **Jose Federico de Carvajal**. Gościa powitał wicemarszałek **Jerzy Ozdowski**, stwierdzając, że Hiszpania jest krajem, z którym Polska utrzymuje dobre stosunki. Tym podkreślił, że jego oficjalna wizyta jest ważnym wydarzeniem w tych stosunkach.

Pos. **Stanisław Rostworowski** (ChSS, Okr. Wyb. Lublin) skupił uwagę na ocenie początkowego etapu wdrażania reformy gospodarczej. Stwierdził, że z jednej strony dzięki reformie uratowana została rentowność przedsiębiorstw, zwiększyła się ranga mechaniki ekonomicznego, ujawnił się wzrost produkcji. Z drugiej zaś strony brak jest efektów wzrostu wydajności pracy, utrzymują się wysokie koszty wytwarzania, nadmierne zatrudnienie na stanowiskach nieproduktywnych oraz nie zdołano wstrzymać dekapitalizacji majątku trwałego przedsiębiorstw. Poseł stwierdził, że Koło Poselskie ChSS opowiada się za konsekwentną realizacją reformy gospodarczej. Głosować będzie za projektami ustaw i uchwał przygotowanych przez komisje sejmowe.

Kolejnym mówcą był pos. **Jerzy Jóźwiak** (SD, Okr. Wyb. Rybnik). Podkreślił on jak wielkie znaczenie dla reformowania naszej gospodarki miał rok 1982 — pierwszy rok wdrażania zasad reformy. Przeszliśmy w tym roku wreszcie do ofensywy gospodarczej. Wszelkie wnioski i propozycje zmian mechanizmach reformy nie mogą naruszać jej zasad. W ostatecznym rachunku liczy się bowiem przede wszystkim ciągłość i niezmienność ustalonych zasad działania. Reforma ma charakter rynkowy, ale mimo pewnego uspokojenia rynku wewnętrznego w ub. roku nadal obserwujemy wysoko proporcje między pozycją dodatnich i odbiorcy. Ma miejsce wyraźny dysonans, a dalsze umocnienie pozycji producenta. Dobrze się zatem stało, że Prezydium Rządu postanowiło w dniu 27 czerwca podjąć działania dla przywrócenia pozycji jednostek handlu i konsumenta wobec producentów.

Pos. **Zygmunt Łapiński** (PZPR, Okr. Wyb. Białystok) przedstawił niektóre problemy wynikające z gałęzi gospodarki. Jeden z nich to napotykał w ubiegłym roku na znaczne utrudnienia, wynikające z wysokiego zadłużenia przedsiębiorstw transportowych. Liczne kłopoty z przekształceniem przedsiębiorstw transportowych w samodzielne podmioty gospodarcze było rezultatem zaniżonego poziomu taryf za usługi przewozowe. Mimo upływu prawie 2 lat od daty powołania reorganizacji Zespołu ds. Reformy Gospodarczej nadal nie ma dwu podstawowych regulacji prawnych dotyczących przedsiębiorstwa PKP oraz PLL „Lot". Szereg nieprawidłowości w procesie wdrażania zasad reformy gospodarczej w resorcie komunikacji wynika ze zjawisk towarzyszących regresowi gospodarczemu. Chodzi o braki materiałów, zaniedbanie inwestycji, niedobory w zatrudnieniu.

Nawiązując do ostatniej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Polski pos. **Zbigniew Zieliński** (bezp. PZKS, Okr. Wyb. Inowrocław) podkreślił, iż stała się ona okazją do ugruntowania w świadomości społeczeństwa polskiego wartości i głębokiego, ludzkiego sensu pracy, której rzetelne wykonywania jest niezbędne dla zachowania suwerenności i pozycji narodu.

Udzielił on — w imieniu Koła Poselskiego PZKS — poparcia projektowi ustawy o poprawie gospodarki przedsiębiorstwa państwowego oraz jego upadłości. Oświadczył on również, iż reprezentowane przez niego koło poselskie w pełni udzieli poparcia wszystkim, którzy podejmują działania na rzecz rozwoju samorządu pracowniczego, jest też przekonane, że celowi temu będzie służyć przedłożony Sejmowi projekt uchwały „O działalności samorządu załogi".

Pos. **Henryka Frąc** (ZSL, Okr. Wyb. Toruń) poświęciła swe wystąpienie sprawom rolnictwa i wsi, podkreślając, iż dysutowane kierunki wdrażania reformy gospodarczej mają duże znaczenie nie tylko dla przedsiębiorstw, ale także dla wsi, gdzie trzeba rozwijać nowe, lepsze reguły gospodarowania. Zastrzeżenia posłanki wzbudził fakt braku w raporcie o reformie gospodarczej zagadnienia, mechanizmu cen kroczących w rolnictwie oraz kwestii dotyczących ochrony środowiska. Wiele uwagi poświęciła ona sprawie rozwoju rzemiosła i usług na wsi, jak także zagadnieniom dotyczącym infrastruktury wsi i wiejskich gospodarstw domowych.

Pos. **Witold Saczuk** (bezp. Okr. Wyb. Szczecin) dokonując oceny reformy gospodarczej w przemyśle stoczniowym stwierdził m.in., iż jednolitość zasad reformy okazała się słuszna w odniesieniu do rozwiązań generalnych. Szczegółowe zasady powinny jednak uwzględniać specyficzne warunki działalności przedsiębiorstwa, w przypadku, gdy odbiegają one znacznie od przeciętnej. Dotyczy to przemysłu stoczniowego, charakteryzującego się wieloma specyficznymi cechami. Stocznie są w niekorzystnej sytuacji we współpracy ze swoimi kooperantami stoczniowymi ceny umowne. Ci ostatni zajmują pozycje monopolistów. Wykorzystują ją dyktując nadmierne ceny swoich wyrobów, co wpływa ujemnie na sytuację finansową stoczni.

Zabierając głos w dyskusji pos. **Krystyna Jabłońska** (PZPR, Okr. Wyb. Radom) stwierdziła: My robotnicy — pracownicy produkcji jesteśmy za reformą gospodarczą. Nie prawnie potrzebna jest większa dyscyplina, odpowiedzialność, świadomość, że bez bardziej efektywnej pracy nie poprawimy wyników.

Przeciętny robotnik niewiele wie o reformie. Co więc zrobić, aby dotarła ona na każde stanowisko pracy? Myślę, że trzeba zmienić język, odejść od teoretycznych rozważań, przejść do praktycznej pracy ludźmi na ich stanowiskach przy maszynach, w hali, produkcyjnej. Udoskonalanie reformy to przede wszystkim wprowadzanie zasad, które sprawiedliwie ocenią dobrą pracę, zachęcać będą do lepszych rezultatów, a zarazem eliminować ewentualne tzw. partactwo. Potrzebne są konkretne rozwiązania w każdym zakładzie. Tu bowiem rozstrzygają się podstawowe sprawy reformy. Tym problemom trzeba poświęcić przynajmniej tyle samo czasu, ile poświęca się na różne teoretyczne kwestie reformy na wszystkich szczeblach zarządzania. Sądzę, że wówczas rezultaty będą lepsze i szybciej wyjdziemy z kryzysu.

Pos. **Witold Jankowski** (bezp. „PAX", Okr. Wyb. Kielce) stwierdził, że kwestią o podstawowym znaczeniu dla powodzenia reformy gospodarczej jest uzyskanie społecznego poparcia i akceptacja niesionych przez nią treści. Za podstawowy czynnik wzmagający społeczne poparcie reformy należy uznać rozwój procesów uspołecznienia gospodarki. Niewątpliwym osiągnięciem wstępnego okresu wdrażania reformy jest stosunkowo szeroki zakres decyzyjnej samodzielności przedsiębiorstw. Należałoby te nie wtłudzić jednak szerszej skali procesów efektywnościowych i równoważących w gospodarce.

Charakter i funkcje ekonomicznych instrumentów zarządzania gospodarką pozostawać muszą w ścisłym związku z organizacyjną strukturą organów władzy gospodarczej. Pilną potrzebą jest prawne uhormowanie zakresu uprawnień i odpowiedzialności najwyższego szczebla władzy gospodarczej, Rady Ministrów oraz struktur o kompetencji jej ciał koleglalnych i doradczych.

Nie uregulowana pod względem prawnym pozostaje także pozycja i środki oddziaływania na sferę gospodarczą terenowych organów władzy, przede wszystkim urzędów wojewódzkich. Stąd pilnie potrzebne jest także wyraźne określenie roli i funkcji terenowych organów władzy w relacji do organów centralnych, jak i do podmiotów gospodarczych.

Koło Poselskie „PAX" głosować będzie za przyjęciem przygotowanych przez komisje sejmowe uchwał i ustaw dotyczących dalszego wdrażania reformy gospodarczej.

Pos. **Piotr Ożębło** (PZPR, Okr. Wyb. Warszawa) podkreślił, że wyjście kultury z kryzysu, który obecnie ujawnia się tu mocniej niż w innych dziedzinach życia, a także rozwój kulturalny mogą być uzyskane poprzez wykorzystanie rezerw. Chodzi m.in. o zmianę mechanizmów funkcjonowania mecenatu państwowego i społecznego, a także systemu finansowania w sferze produkcji oraz dystrybucji i dóbr kultury.

Podstawową sprawą dla rozwinięcia intensywnych działań w sferze kultury w warunkach reformy gospodarczej jest ponowne włączenie się przemysłu i spółdzielczości do finansowania działalności kulturalnej.

Pos. **Krystyna Wawrzynowicz** (SD, Okr. Wyb. Jelenia Góra) podkreśliła m.in., iż wdrażanie reformy gospodarczej w warunkach kryzysowego stanu nasiła gospodarki i w niekorzystnym układzie stosunków społecznych. Dziś musimy jasno i jednoznacznie powiedzieć, iż od reformy nie ma odwrotu. Zdając sobie sprawę z niedoskonałości reformy musimy zwiększyć czujność, aby środki jej realizacji były stale doskonalone. Konsekwentne jej wdrażanie w życie, przy stałej kontroli społecznej, doprowadzić musi do osiągnięcia celów postawionych przed reformą. Jednym z nich jest zabezpieczenie potrzeb mieszkaniowych społeczeństwa. Rozwiązaniu tego problemu służyć powinny mechanizmy reformy w budownictwie.

Pos. **Zbigniew Pruszkowski** (PZPR, Okr. Wyb. Warszawa) stwierdził, iż w ocenie dotychczasowych efektów reformy gospodarczej nie można tracić z oczu tego, że chodzi w niej nie tylko o wyjście z kryzysu, ale i o zmianę zachowań społecznych. Musimy wykształcić takie mechanizmy, które będą w stanie utrzymać się w polskiej rzeczywistości przez długie lata. Dotyczy to zasady samorządności pracowniczej.

Ustawę przyjmuje z pełnego przekonania o własnej szansie funkcjonowania rad pracowniczych potwierdzają, że nasze nadzieje związane z samorządem nie były bezpodstawne, że społeczna aktywność w dziedzinie gospodarki jest możliwa i może przynosić wymierne efekty. Dziś można też powiedzieć, że właśnie w sprawie samorządu uzyskaliśmy już bardzo wysoki stopień porozumienia narodowego.

Pos. **Zenon Szulc** (PZPR, Okr. Wyb. Piła) stwierdził, że szkodliwe dla samej reformy będą zarówno przesadne jej pochwały, jak i nazywanie przeniemianii tych, którzy krytycznie ujawnia jej niedoskonałości. Wdrażany w naszym kraju parametryczny system zarządzania jest dopiero w stadium początkowym, ale już ocena skuteczności działania niektórych jego mechanizmów budzi niepokój i skłania do ich modyfikacji. Za niepokojące uznał posel bardzo dobre finansowe wyniki przedsiębiorstw i stwierdził, iż nie mogą one być jedynym kryterium oceny, bo zysk nie może być jedynym celem. Musi nim zostać stopień zaspokojenia potrzeb społecznych. Zastrzeżenia budzi też wzrost kosztów produkcji w całej gospodarce i brak mechanizmów wymuszających realną ich obniżkę.

Z kolei zabrał głos pos. **Szczepan Styranowski** (SD, Okr. Wyb. Olsztyn), który zaakcentował znaczenie obecnej debaty sejmowej dla obiektywnej oceny, czy wdrażana reforma gospodarcza spełnia związane z nią oczekiwania społeczne. Nie ulega wątpliwości, że warunki startu reformy były i są niekorzystne i sprzyjające. Dziś po roku jej wdrażania widać jednak wyraźnie jak niedobrowna była ona dla stabilizacji ekonomiki kraju. Zrozumienie tej konieczności winno dotrzeć do możliwie szerokich kręgów społeczeństwa. Szczegółowe przepisy prawne realizowane w zakładach pracy i na konkretnych stanowiskach pracy muszą być jednoznaczne i w pełni czytelne dla załóg. Wiąże się poczucie niezbędności reformy dla wyjścia z kryzysu i dalszego rozwoju kraju będzie bardzo ważnym atutem na przyszłość.

Pos. **Józef Serafin** (ZSL, Okr. Wyb. Rybnik) mówił o zagadnieniach wdrażania reformy gospodarczej na tle praktyki rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Podkreślił on m.in., że dla spółdzielców niezwykle ważne są uprawnienia do samodzielnego określania kierunków gospodarowania i inwestowania. Stwierdził również, iż nie możemy obecnie odstąpić od dopłacania do rolnictwa, jeśli chcemy, aby zapewnić nam ono dostatek żywności, z tym że korzystniejsze jest dotowanie tego działu gospodarki w fazie produkcji, a nie dopłacanie do gotowych produktów spożywczych.

Do praskich obrad światowego zgromadzenia „O pokój i życie, przeciwko wojnie jądrowej" nawiązał pos. **Ryszard Wojna** (PZPR, Okr. Wyb. Warszawa). Podkreślił on, iż delegacja polska, w skład której wchodzilo także kilku posłów na Sejm, była bardzo aktywna w toku praskiego spotkania. Było to najszersze w sensie wachlarza politycznego zgromadzenie działaczy z około 130 państw i narodów, głęboko zaniepokojonych kierunkiem rozwoju sytuacji międzynarodowej. Jego uczestnicy opowiedzieli się przeciwko wszelkim bronlom stomowym. Pierwszą odpowiedzią na apel praski było oświadczenie przywódców europejskich państw socjalistycznych w Moskwie. Mówca stwierdził, iż waga oświadczenia moskiewskiego jest w pełni doceniana przez społeczeństwo polskie, które w polityce pokoju widzi naszą rację stanu.

Pos. **Lidia Jackiewicz-Kaszuba** (PZPR, Okr. Wyb. Łódź) powołując się na historię reform gospodarczych w Polsce zwróciła uwagę na rysujące się obecnie zagrożenia. Poza kryzysem ekonomicznym i stwierdziła — tkwią one również w szczególnym sposobie traktowania pracy. Wynikającym z tego niebezpieczeństwa nie poprzednim okresie. Prawo reformy w postaci sejmowych ustaw napotyka często na barierę niskiej świadomości prawnej społeczeństwa. Ponadto reforma nie objęła jeszcze wszystkich obszarów naszej gospodarki. Wśród nich posłanka szerzej omówiła wprowadzanie reformy w sferze postępu naukowo-technicznego, wynalazczości i racjonalizacji. Zwróciła uwagę na niespójność mechanizmów reformy z przepisami prawa wynalazczego.

Uchwała w sprawie wdrażania reformy gospodarczej

Sejm podjął uchwałę w sprawie wdrażania reformy gospodarczej. Stwierdził w niej że działania rządu w zakresie wdrażania reformy należy uznać za słuszne i ocenić pozytywnie. Jednak właściwe zrozumienie sensu reformy gospodarczej i prawidłowe jej wdrażanie nie przebiegało i nie przebiega nadal równomiernie we wszystkich przedsiębiorstwach i działach gospodarki.

Uchwała zawiera uwagi i wnioski wynikające z posiadanej oceny reformy gospodarczej. Między innymi stwierdzono, że w licznych przypadkach przedsiębiorstwa wykorzystywały uzyskane uprawnienia niezgodnie z intencjami i celami społecznymi. Obserwuje się przypadki wypaczeń w stosowaniu regulacji prawnych dla osiągania partykularnych interesów. Nie potrafiono jeszcze dostatecznie uzależnić wzrostu dochodów ludności od efektywności gospodarowania. Dotychczas nie wypracowano w pełni skutecznych mechanizmów oddziaływania na organizacje gospodarcze w kierunku poprawy efektywności gospodarowania, chociaż tworzy się po temu przesłanki.

Podkreślono, że ceny stanowią najczulszy instrument rachunku ekonomicznego, jak też kształtowania realnych dochodów ludności. Największe zastrzeżenia budzi sposób ustalania cen umownych. Istnieje potrzeba, aby kalkulację kosztów stanowiących część składową cen umownych objąć określonymi rygorami, jak również wzmocnić kontrolę jej stosowania.

Zasady reformy nie objęły jeszcze całego obszaru gospodarki narodowej. Nie ułatwiło to przebudowy gospodarki. Na te działy gospodarki należy więc zwrócić uwagę tocząc i tam drogę do głębszych przeobrażeń zgodnych z reformą gospodarczą.

Proces doskonalenia skutecznych metod wdrażania reformy wymaga umacniania w racjonalnych granicach centralnego sterowania i planowania rozwoju, głównie przez mechanizmy ekonomiczne. Istnieje też potrzeba usprawnienia organizacji i metod funkcjonowania centralnego i terenowego aparatu państwowego.

Sejm zobowiązał rząd do dalszego doskonalenia instrumentów konsekwentnego wdrażania reformy oraz oczekuje przedłożenia kolejnej oceny jej przebiegu, sporządzonej po zestawieniu wyników finansowo-gospodarczych za rok 1983.

Sejm zwrócił się do załóg, organów samorządu, związków zawodowych, kierownictw przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i organizacji społecznych oraz wszystkich ludzi pracy o podjęcie działań na rzecz podniesienia sprawności i efektywności gospodarowania, przez swój wkład konkretną pracą w realizację celów i założeń reformy.

Uchwała w sprawie dalszego rozwoju samorządu załogi przedsiębiorstwa państwowego

Sejm podjął uchwałę w sprawie dalszego rozwoju samorządu załogi przedsiębiorstwa państwowego, w której podkreślił, że działalność samorządu pracowniczego stanowi urzeczywistnienie jednej z fundamentalnych zasad konstytucyjnych — uczestnictwa klasy robotniczej i załóg pracowniczych w zarządzaniu przedsiębiorstwami. W coraz większej liczbie przedsiębiorstw organa samorządu wznowiły działalność po okresie zawieszenia. Przezwyciężane są tendencje do przygnowania z przysługujących załogom uprawnień czy też do ich ograniczania przez administrację.

Przy Sejmowej Komisji do Spraw Samorządu Pracowniczego i Przedsiębiorstw powołany będzie zespół konsultacyjny złożony z wybitnych praktyków i teoretyków samorządności pracowniczej.

Sejm potwierdził stanowczą wolę konsekwentnego umacniania i pełnego rozwoju samorządu w przedsiębiorstwach państwowych. Dążąc do zwiększenia wpływu załóg na wdrażanie reformy gospodarczej i humanizowanie znaczenia interesów przedsiębiorstw z celami ogólnospołecznymi, utrwalania socjalistycznych stosunków produkcji i pracy oraz demokratyzacji zarządzania, Sejm zwrócił się do wszystkich załóg przedsiębiorstw państwowych o pełne zaangażowanie się w działalności samorządowej.

Sejm uchwalił również ustawę o poprawie gospodarki przedsiębiorstwa państwowego oraz o jego upadłości.

Interpelacje i zapytania poselskie

Ostatnim punktem porządku obrad plenarnych Sejmu były interpelacje i zapytania poselskie.

Na interpelację w sprawie systemowego uregulowania zasiedzenia za pracę na III zmianie w zakładach o ruchu ciągłym odpowiedzi udzielił minister pracy, płac i spraw socjalnych, Stanisław Ciosek.

Drugą interpelacją dotyczyła skoordynowania działalności instytucji świadczących pomoc społeczną. Odpowiedział na nią minister zdrowia i opieki społecznej Tadeusz Szelachowski. Z kolei na interpelację w sprawie rozbudowy i modernizacji Warszawskich Zakładów Sprzętu Ortopedycznego odpowiadał minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Stanisław Kukuryka. Udzielił on również odpowiedzi na zapytanie poselskie dotyczące pełnego wykorzystania mocy produkcyjnej Cementowni „Małogoszcz".

Na zapytanie poselskie w sprawie remontów starych budynków mieszkalnych odpowiadał minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska Włodzimierz Oliwa.

Z kolei o zmianach w systemie emitowania programów radiowego i telewizyjnego poinformował, w odpowiedzi na pytanie poselskie, zastępca przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji Jan Grzelak.

O godzinie 15.35 Sejm zakończył obrady.

Poprawa gospodarowania

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wany przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne w 1982 roku wzrost o 47,4 proc. w porównaniu z rokiem 1981.

Dobrze układa się współpraca banku z państwowymi gospodarstwami rolnymi. Również tu reforma gospodarcza zmusiła do poprawy wyników ekonomicznych. O ile w roku 1981/1982 PGR przynosiły łącznie straty na ok. 80 mln zł, to w tym roku zysk wyniesie ponad 3 mln zł. Sześć gospodarstw najbardziej rentownych wypracuje zysk, pozostałe będą jeszcze deficytowe. W najtrudniejszej sytuacji są PGR w Chmielniku, Przysłęgowie i Kwitnicy.

Spółdzielnie kółek rolniczych przyniosły w ub. roku 30 mln zł strat, przy czym zyski osiągnęło w 36 spółdzielniach, a deficyt w 30. Najwyższe straty wystąpiły w SKR: Mirzec, Włoszczowa, Bodzentyn, Morawica, Słupia Jędrzejowska, Bejsce. Podstawowymi przyczynami niedostatecznej efektywności gospodarowania i strat są nieracjonalna gospodarka sprzętem i wadliwa gospodarka zatrudnieniowo-płacowa, nie mająca powiązań z realizacją zadań objętych planem gospodarczym. Spółdzielnie kółek rolniczych nie przywiązują również wagi do dyscypliny finansowej. Wyniki te w dużej mierze z trudnością w pozyskaniu odpowiedniej kadry fachowców.

WKO dokonał także oceny gospodarki finansowej w jednostkach obsługi rolnictwa i przemysłu spożywczego. Wskazano, że wysokie zyski niektórych przedsiębiorstw nie były wynikiem poprawy gospodarowania, lecz zostały osiągnięte poprzez stosowanie nieprawidłowych relacji ekonomicznych, głównie cenowych.

W drugiej części posiedzenia komendant wojewódzki MO w Kielcach zapoznał członków Wojewódzkiego Komitetu Obrony ze stanem porządku, ładu i bezpieczeństwa publicznego w regionie.

(m.)

O podatkach, pracy i... „kominach"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

pracy. Wśród nich dominowały kwestie cenowe, zagadnienia socjalne. Związkowcy pytali o termin i metody likwidacji „kominów płacowych", rozbieżności w wysokości opłat czynszu za mieszkania spółdzielcze i lokatorskie, polityką podatkową. Wiele czasu poświęcił minister wyjaśnianiu problemów systemu motywacji — taryfikatorów, stawek, układów zbiorowych, kart przywileiów i bransoletek. W wystąpieniu na wniosek do wizyty papieża w naszym kraju. Na życzenie zgromadzonych omówił tło stosunków Polski z Międzynarodową Organizacją Pracy, ustosunkował się do spekulacji propagandowych prowadzonych przez Radio „Wolna Europa". Na zakończenie podkreślił rolę związków zawodowych w stabilizacji politycznej i społecznej kraju. Wskazał na szereg możliwości działania związków zapewniających im znaczny wpływ na środowisko.

— 3 mln osób zrzesza ruch związkowy w naszym kraju i stanowi siłę, z którą już teraz liczyć muszą się wszyscy — powiedział.

W drugiej części spotkania przewodniczący związków z 210 zakładów pracy województwa zadawali pytania przedstawicielom władz. Jak rozwiązać kłopoty mieszkaniowe grójeckich lekarzy, dlaczego obecna struktura zatrudnienia w handlu nie jest skorelowana z faktycznymi potrzebami, skąd ogromne opóźnienia na budowie domu wypoczynkowego ZM „Walter"?

O roli związków zawodowych w przedsiębiorstwach, konieczności ich umacniania mówił I sekretarz KW PZPR Bogdan Prus. W imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej przekazał wyrazy uznania za ogromny wysiłek działaczy związkowych na rzecz tworzenia tego ruchu. Podsiękował też załogom za solidną pracę i dobre efekty gospodarcze.

(anw)

Fabryczny dzień

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wchodzi 58 reprezentantów 300 związków.

Przemysł obrabiarkowy zatrudnia około 28 tys. pracowników. Deklaracje związkowe podpisało dotychczas 4 tys. W wareckiej FUM akces do nowego związku zgłosiło 130 spośród 650-osobowej załogi.

Przewodniczący zarządu Antoni Tomaszewski ujawnił przystąpienie do federacji za konieczne i pomocne w rozwiązywaniu wielu problemów natury organizacyjnej oraz w przedstawianiu spraw dotyczących żywotnych interesów pracowniczych na szczeblu centralnym.

(wes)

Poprawiają warunki pracy

Załodze wydziału T-5, w starachowickiej Fabryce Samochodów Ciężarowych, najbardziej dawał się ostatnio we znaki mocno sfatygowany dach. W czasie opadów atmosferycznych deszcz padał ludziom wprost na głowy. A na posadzce powstawały kałuże wody. Tymczasem, jak na złość, o uszczelnieniu dachu nie mogło być mowy, z uwagi na starą, drewnianą konstrukcję, która na domiar złego groziła zawaleniem. Jedynym możliwym rozwiązaniem była zmiana przykrycia hali.

Zadania tego podjęła się ekipa fabrycznego Zakładu Remontowo - Budowlanego, pod kierownictwem Adama Dziobały. Zakres robót, jak poinformował nas, jest niezwykle skomplikowany. Prowadzone są one bowiem podczas normalnej pracy wydziału.

Przy okazji nastąpi jego odnowienie, zainstalowane zostanie lepsze oświetlenie, nadzór otrzyma antresolę. A cała załoga poprawne warunki pracy. I ten fakt jest chyba najistotniejszy.

(ber)

Czasami od nadmiaru pieniędzy boli. Tak by można dzisiaj podsumować dzieje bialskopodlaskiej Spółdzielni Kółek Rolniczych. Przyszła jej działalność terenie niezmiernie trudnym – głodnego rolnictwa i stąd niewielkiego zapotrzebowania na usługi mechanizacyjne. Mimo to jednak SKR była wyposażona hojnie przez Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych. Miała przecież być zmyślnadową. W czasach prosperity zgromadzone tu wiele maszyn. Za dużo – jak na potrzeby gminy składającej się z dziesięciu wsi. Niektóre z nich do czasu likwidacji nie były używane. Nie działał... jeden z dwóch kolumnowych pomłockarni, więcej – nikt nie chce ich wziąć na siano.

– Nic podobnego. Chcieliśmy zostać, tygodnie zresztą z decyzją Rady SKR, która nie chciała zaakceptować wymówienia dotarczonego mi przez WZKR. Wyczułem jednak, iż nie jestem pożądany na tym stanowisku. Dopiero po roku pracodawca zaproponował mi udział w komisji likwidacyjnej, a nawet obowiązki syndyka. Ale wtedy nie chciałem się na to zgodzić. W komisji likwidacyjnej został księgowy, Stefan Kondrayuk.

– Uważałem, że powinien być w komisji ktoś, kto ma rzetelne... w obiegu dokumentacji, kto sprawnie przygotuje odpowiednie papiery dla komisji likwidacyjnej. Przynajmniej do czasu sporządzenia bilansu. A potem już jakoś zeszło. Aż do dzisiaj. I chyba potrwa to jeszcze parę tygodni, dopóki syndyk nie przejmie wszystkich obowiązków – mówi były główny księgowy, Stefan Kondrayuk.

Urodziło on dzisiaj w jednym pokoju, będącym już własnością Spółdzielni Usług Rolniczych, która – z czym bardziej szczegółowo za chwilę – została jednym ze spadkobierców SKR. W pokoju zawalonym dokumentami. Pełne ich w szafach, biurkach, na biurkach i na podłodze. Wszystkie są wartościowe po swojemu, ważne, sprawdzone, zaakceptowane porównanie. Dla własnego spokoju i prokuratury, która tej podejmowała dochodzenie. Nie dostukała się jednak uchybień i braku czystej kwoty za taką sytuację. A stan na koniec pierwszego półrocza 1981 roku był taki: należności 1,128 mln złotych, zaś suma funduszów ubezpieczalniczego, zakładowego i innych środków własnych z wyjątkiem rezerwy na amortyzację wynosiła 2,316 tys. złotych. Wiadomo było, iż kraci jest nieuchronny, tym bardziej że wcześniej bank odmówił kredytowania, w tym także inwestycji w Suchej.

Inwestycja w Suchej stała się zresztą początkiem końca spółdzielni. W związku ze flamandzkim tempem budowy i brakiem efektów produkcyjnych w określonym terminie nie umorzono SKR 80 procent nakładów – co wówczas praktykowano – i wykonawcy nie było z czego płacić za budowę. Kąsek okazał się za wielki do strawienia. Choć bądźmy objektywni, błędna koło zamknęło się nie bez winy wykonawcy – białobrzeskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego...

Wróćmy jednak do pierwszych dni trzeciego kwartału 1981 roku, kiedy to już zaczęło na biuro widocznie się stało, iż nic z tej gospodarki nie będzie. Zdając z tego sprawę komisja likwidacyjna, złożona z czterech rolników oraz wspomnianego księgowego ponownie składa wniosek do sądu o likwidację SKR i sąd tym razem – po sprawdzeniu bilansu przez właściwego biegłego – podejmuje procedurę prawną. Sprawa ciągnie się do kwietnia br. kiedy to Sąd Rejonowy w Grójcu postanawia ogłosić upadłość.

Likwidacja przebiega pomyślnie, a zakończenie sprawy – a tą dlatego ją w lipcu 1981 roku, po wydaniu pierwszego wniosku do sądu o likwidację powstały dwie samodzielne instytucje gospodarcze, który wykupiły część majątku SKR – Spółdzielnia Usług Rolniczych w Białobrzegach i Spółdzielcze Gospodarstwo Rolne w Suchej. SUR przejęła odpalnie bazę mechanizacyjną, SGR natomiast część gruntów oraz obiekty inwentarskie. Tam też znalazła zatrudnienia większość byłych pracowników SKR, którzy nie pracowali ani dnia bez pobórów.

– Kupiliśmy warsztaty i potrzebne maszyny rolnicze, dzięki kredytowi z banku. Zatrudniliśmy też większość pracowników technicznych i traktorzystów z SKR. Przez dwa lata spłacaliśmy SKR i nawet uzyskaliśmy pewną nadwyżkę z działalności: 450 tysięcy złotych za ubiegły rok – mówi prezes SUR, Jacenty Fijałkowski.

Gorzej natomiast powiodła się SGR, która zorganizowali sami pracownicy ośrodka hodowlanego. Nadal nie mieli z czego spłacać kredytów, choć podobno w hodowli uzyskiwali nie najgorsze rezultaty. W tej sytuacji wojewoda powołał PGR, które odkupiło majątek i długi SGR. SGR natomiast spłaciło SKR.

– Dopiero w tym roku otrzymaliśmy należności za sprzedane półtora roku temu maszyny wspomnianym jednostkom. Trochę też zgromadziliśmy funduszy z przetargu maszyn i narzędzi rolniczych, których nie chciał... ubiegł spadkobiercy. Niektóre należności, np. dla POM spłaciła Wojewódzki Związek Rolniczych Kółek i Organizacji Rolniczych w Siedlcach, syndyk. A tak gdy dodaje – Zostały nam jeszcze do upłynnienia dwie kolumny pomłockowe, trochę blachy do ciągników, i nieco ponad 5 hektarów ziemi. Kolumny, w związku z tym, iż nie chcemy ich nikt nawet za darmo, sprzedamy chyba na złom, a ziemię przekażemy nowet nieodpłatnie rolnikom.

W obwieszczeniu o upadłości białobrzeskiej SKR zamieszczonym, zgodnie z wymogami procedura w „Słowie Ludu" i „Życiu Warszawy" (w naszej gazecie ukazało się 14 bm.). Sąd Rejonowy w Grójcu wzywa wszystkich wierzycieli wymienionej spółdzielni do zgłaszania roszczeń do syndyka masy upadłościowej w terminie czterech tygodni od daty ogłoszenia.

Czy przewiduje się takie roszczenia?

– Nie spodziewamy się tego, bo długi i kredyty mamy pospłacane, jak się kto trafi, o którym nic na razie nie wiemy, udokumentuje swoje prawa, to sąd chyba rozstrzygnie komu i ile trzeba będzie spłacać? – zastanawia się syndyk.

– A jak nie będzie żadnych roszczeń z 900 tysięcy złotych, znajdującego się na składzie w kasie SKR opłaci się ostatnich pracowników – mnie, magazyniera oraz syndyka, z reszta przekaże się na rzecz SUR. Tak jak 2,5 tysiąca złotych wkładów wniesionych na rzecz SKR przez dziesięciu rolników, czy 60 tysięcy złotych naszego udziału w Wojewódzkiej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego – dodaje księgowy. – Jest to więc upadłość nietypowa. Wypadałoby raczej mówić o likwidacji. Wierzyciele przecież nic nie stracili, a niektórzy spadkobiercy mogą jeszcze, jak SUR, zyskać...

Bankrut bez długów to ewenement. Rozdający jeszcze prezenty – to prawie cud. Ale, jak widać, cuda też się zdarzają...

JAN WOJSZKO

BOGATY BANKRUT

Aresztowanie Grota-Roweckiego

Pan jest komendantem

40 lat temu — 30 czerwca 1943 r. ul. Spiska w Warszawie, nie opodal placu Narutowicza, stała się miejscem tragedii — aresztowany został przez gestapo Stefan Rowecki-Grot komendant Armii Krajowej.

Oto jak opisuje to tragiczne wydarzenie ppik Emil Kumor — bliski współpracownik Grota, jeden z pierwszych organizatorów Służby Zwycięstwu Polski, — poprzednicki ZWZ i AK: „Na dzień 1 lipca umówiłem się z Grotem, miałem mu podać przypuszczalny termin przeprowadzenia akcji (na transport pieniędzy — RD). Przyszedłem na umówione miejsce i tu zastałem ku memu przerażeniu bladego jak papier i zupełnie załamanego „Szyszkę" — adiutanta gen. Grota. Oświadczył mi, że przynosi hiobową wieść: dnia 30 czerwca dokładnie 24 godziny temu gen. Grot został zabrany z ul. Spiskiej nr 14 (m. 10 na I piętrze) przez gestapo (...) „Szyszmon" opowiedział mi jak do tego doszło (...) Okna mieszkania w którym się znajdował Grot wychodziły na ul. Spiską. W pewnej chwili usłyszał przed bramą domu szum motoru samochodowego, wyjrzał zza firanki, cała ulica obsadzona była przez Niemców. Jednocześnie przed bramę zajechał samochód osobowy, z którego wyskoczło kilku gestapowców w mundurach i jeden cywil. Wszyscy oni szybkim krokiem weszli do mieszkania dozorcy domu. Natychmiast nakazali mu zawiadomić mieszkańców, żeby wszyscy bez wyjątku, starzy czy chorzy zeszli na podwórze i ustawili się w dwuszeregu. (Kto kolwiek tego rozkazu nie usłucha zostanie na miejscu rozstrzelany (...)

Na podwórzu roiło się od gestapowców. Schodzących ustawiali w dwuszeregu, po czym wydali rozkaz aby mężczyźni przeszli na prawo, a kobiety i dzieci na lewo. Do tej sekcji kilku gestapowców podeszło wprost do gen. Grota. Jeden z nich powiedział po polsku: pani jest komendantem głównym (Armii Krajowej Pańskiej pseudonim Grot. Nazywa się pan Stefan Rowecki i ma pan stopień generała. Papiery pańskie nas nie interesują jako fałszywe. Gestapowiec na potwierdzenie tych słów wyciągnął z kieszeni fotografię. Było to przedwojenne zdjęcie generała w mundurze pułkownika. Pokazując je generałowi zapytał: czy poznaje pan tą fotografię?

Jak zeznali świadkowie tej maksobrycznej sceny „gen. Grot zachował się z żołnierską godnością i wytłumaczywszy tego wszystkiego skinął po prostu głową. Wtedy założyli mu kajdanki na ręce i zaprowadzili do przygotowanego samochodu osobowego".

W jaki sposób Niemcy natrafili na ślad gen. Grota mimo zachowania przez niego daleko idącej ostrożności, posiadania „mocnych papierów", częstej zmiany lokali konspiracyjnych? Drogę do Grota otworzyło Niemcom aresztowanie Ludwika Kalksteina — dowódcy specjalnej siatki wywiadu AK, oznaczonej kryptonimem H. Po 2 tygodniach pobytu w siedzibie gestapo w alei Szucha, po przesłuchaniu bardzo radykalnego, metodami siatki Kalksteina, zaczął się i zgodził na współpracę z Niemcami. Naklonił do tej współpracy także swojego byłego szwagra — Eugeniusza Świerczewskiego, osobę nr 2 w siatce H, a także swoją przyjaciółkę a później żonę — Blankę Kaczorowską, która pracowała w II Oddziale KG AK.

Niemcom szczególnie zależało na pozyskaniu Świerczewskiego, gdyż znał on gen. Roweckiego jeszcze z czasów I wojny i mógł go łatwo rozpoznać. Świerczewski po zwerbowaniu przez Kalksteina otrzymuje od Niemców tylko jedno zadanie: wytropić gen. Grota i natychmiast zawiadomić o tym gestapo.

Tymczasem Kalkstein przeistacza się w niemieckiego agenta nr 97 Paula Henchela i wiernie służy nowym mocodawcom wydając w ich ręce znane mu osoby działające w AK.

Rankiem 30 czerwca 1943 r. Świerczewski, od dłuższego czasu węszący za Grotem, znalazł się na Solcu. Wiedział, że znajduje się tam jeden z konspiracyjnych lokali. Gdy spostrzega gen. Roweckiego, idzie za nim w kierunku wiaduktu na moście Poniatowskiego. Grot wchodzi na przystanek, wsiada do tramwaju i jedzie w kierunku Ochoty. Miał tam spotkać się z łączniczką Elą i odebrać od niej 100 tys. zł dla delegata rządu — Jankowskiego. Pieniądze miał przekazać o 10 podczas odprawy KG AK na ul. Barskiej 5.

Tymczasem Grot i śledzący go Świerczewski dojechali do placu Narutowicza. Na rogu ul. Niemcewicza i Tarczyńskiej na generała czekała łączniczka, od której wziął pieniądze. Następnie gen. Rowecki poszedł w kierunku ul. Spiskiej, gdzie w domu pod numerem 14 znajdował się lokal konspiracyjny. Tam miał zamiar poczekać blisko godzinę do spotkania, wziąć ze skrytki potrzebne papiery i dokumenty i następnie przejść na Barską (ok. 5 minut drogi ze Spiskiej). Świerczewski, gdy tylko zobaczył, do którego domu wchodzi Grot, zadzwonił na gestapo. W kilka minut później na Spiską zajechało kilkanaście samochodów wypełnionych policją niemiecką.

Generała Roweckiego po aresztowaniu przewieziono w al. Szucha, a następnie, pod silną eskortą, na lotnisko Okęcie, gdzie czekał już samolot, którym przewieziono go do Berlina. Zginął w Sachsenhausen.

ROMAN DEBECKI

Partii dzień powszedni

● **Przed wspólną oceną przygotowań do żniw** miejsko-gminne instancje PZPR i ZSL w Jędrzejowie są organizatorami zebrań poszczególnych POP lub kół ZSL. W zebraniu POP w Sudole uczestniczył sekretarz KW PZPR Jarosław Motyka, który — m.in. —odpowiadał na liczne pytania dotyczące nie tylko żniw, ale i polityki rolnej. W gospodarskiej rozmowie podkreślono, że w porównaniu z poprzednimi latami widać troskę o sprawy rolnictwa i wsi. Występują jednak niedostatki, które utrudniać będą sprawne przeprowadzenie żniw. Zdaniem rolników gmina Jędrzejów została pokrzywdzona w rozdziale sznurka do wiązadeł, są braki kos do kosiarek oraz części zamiennych do innych maszyn rolniczych.

● **Na naradzie sekretarzy POP**, dyrektorów i kierowników zakładów i instytucji oraz sołtysów, która odbyła się 17 czerwca w Pińczowie analizowano realizację skarg i wniosków od obywateli. Od początku bieżącego roku do Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w tym mieście wpłynęło 30 skarg pisemnych oraz zgłosiło się 250 interesantów. Najwięcej wniosków i skarg dotyczyło spraw mieszkaniowych oraz przydziałów narzędzi i maszyn rolniczych.

● **Organizacja partyjna w Radomskiej Fabryce Wyrobów Metalowych „Polmetal"** zrzesza 159 członków. Ostatnio dokonano tu wyboru nowych władz. I sekretarzem POP został Andrzej Celi, natomiast sekretarzem Ryszard Surma. Za długoletnią społeczną pracę partyjną i sprawne kierownictwo organizacją podziękowano Stefanowi Banasiowi oraz Krzysztynie Szmigiel, którzy przeszli na emeryturę. Pozostają oni jednak członkami organizacji partyjnej „Polmetalu". Ich doświadczenie na pewno służyć będzie nadal całej POP.

● **O przygotowaniach do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży** wiejskiej mówiono na posiedzeniu egzekutywy KG PZPR w Szydłowie. Uznano, że program opieki i wypoczynku dzieci w okresie lata jest zbyt skromny. Konieczne będzie zorganizowanie dodatkowo przynajmniej trzech dzielnic wiejskich na okres żniw.

● **Na zebraniach OOP w Zakładach Metalurgicznych Polmo"** w Końskich omawiane są m.in. problemy bezpieczeństwa i higieny pracy. Tematyka ta analizowana była na wyjazdowym posiedzeniu egzekutywy KW, które odbyło się w Stąporkowie. Ustalono wiele szczegółowe zadania, których realizację na swoich wydziałach pragną zapewnić towarzysze z „Polmo".

● **W Pacanowie** spotkały się egzekutywa KG PZPR i Prezydium GK ZSL. Analizowano informację naczelnika o przygotowaniu kadr w UG, a także stan oświaty w gminie. Odrębnym punktem obrad egzekutywy gminnej instancji PZPR była ocena przebiegu szkolenia partyjnego. Niezadowalający jest zakres pracy kształceniowej i wychowawczej. Na 33 POP systematyczną działalność w ocenianym okresie prowadziło jedynie 9 organizacji. Zastrzeżenia wywołuje nadal jakość materiałów pomocniczych i propagandowych przeznaczonych do szkolenia, a opracowywanych przez KC. Dla osób z krótkim stażem partyjnym i wykształceniem podstawowym materiały te są często niezrozumiałe, zbyt trudne do przyswojenia.

Zakłady Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy jeden z większych naszych producentów pokryć dachowych falistych i płyt okładzinowych płaskich wyprodukują w tym roku 9 milionów metrów kwadratowych płyt dachowych. Zapotrzebowanie na nie jest jednak dziś większe od możliwości produkcyjnych. Od 1 czerwca tego roku obniżono cenę płyt falistych, zdecydowały o tym dobre wyniki finansowe I kw., do których przyczyniły się stabilne ceny importowanego z ZSRR azbestu, oszczędna gospodarka, obniżenie zużycia cementu i oszczędność paliwowo-energetyczne.

Na zdjęciu: załadunek dachowych płyt eternitowych.

CAF — W. Stan

Plenarne obrady WKKP w Radomiu

Rola i zadania szkolnych organizacji partyjnych

W placówkach oświatowo-wychowawczych województwa radomskiego działa 169 podstawowych organizacji partyjnych, skupiających 2533 członków, tj. 33 proc. pracowników szkół. Zgodnie z uchwałą IX plenum KC PZPR i plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego z marca 1982 r. spoczywa na POP odpowiedzialność za ideowe wychowanie młodzieży, wyposażenie jej w gruntowną wiedzę polityczną i przygotowanie do samodzielnej oceny zjawisk i procesów społecznych. Zatem od ich stanu organizacyjnego, aktywności i skuteczności pracy zależą m.in. postawy uczniów.

Przygotowanie młodego pokolenia do pracy i życia w społeczeństwie socjalistycznym przebiega w różnych formach. Tego wymaga właściwa realizacja procesu dydaktyczno-wychowawczego — związana w obszarze niejednolitego stanu świadomości młodych. Konieczne jest zatem m.in. podejmowanie na godzinach wychowawczych wszystkich problemów nurtujących uczniów, analizowanie praktyki życia politycznego na lekcjach propedeutyki nauki o społeczeństwie, organizowanie spotkań z działaczami ruchu robotniczego, PRON, ZBoWiD, dziećarni LWP i MO, przedstawicielami sądu i prokuratury.

Czy wszystkie szkolne organizacje partyjne spełniają w środowisku rzeczywistą rolę inspiratora i politycznego przywódcy, by zadania te były właściwie realizowane? Odpowiedzi na to pytanie poszukiwało kilka zespołów Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w trakcie bezpośredniej pomocy działalności POP w 23 wybranych placówkach oświatowych. Wnioski wypływające z tej lustracji analizowano podczas plenum WKKP w Radomiu. W toku obrad, którymi kierował przewodniczący WKKP Wacław Zasada stwierdzono, iż zaprezentowana ocena pomimo istniejących w poszczególnych jednostkach niedomagań w pracy wychowawczej jest pozytywna. Ale jak podkreślano kilkakrotnie w dyskusji nie zawsze w pełni obiektywna, czego przyczyn upatrywano w niedostatecznych kryteriach stosowanych przez sprawdzających. Kilkugodzinna debata pozwoliła jednak rozwiać wątpliwości i nakreślić rzeczywisty obraz sytuacji.

(kim)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przypomnijmy, że w woj. kieleckim do szkół podstawowych uczęszczało w roku bieżącym 120 tys., a do ponadpodstawowych — przeszło 30 tys. młodzieży. Uroczyste zakończenie roku szkolnego odbyło się też w studiach wychowania przedszkolnego i 2-letnich szkołach pomaturalnych. Od dziś — czas kanikuły. Ze zorganizowanych form rekreacji skorzysta podczas tegorocznej akcji letniej 70 tys. młodych mieszkańców Kielecczyzny. 12 tysięcy wyjedzie na kolonie, ponad 10 tys. na obozy stałe i wędrowne, 2500 — na kolonie zdrowotne. Prawie 1100 osób (w tym 200 studentów) przebywać będzie na obozach i koloniach w NRD.

(dak)

Żegnaj szkoło —witajcie wakacje!

RADOM

Ostatni szkolny dzwonek zabrzmiał też wczoraj we wszystkich placówkach nauczania województwa radomskiego. Główne uroczystości z okazji zakończenia roku w szkołach podstawowych odbyły się już wcześniej — w momencie pożegnania ósmych klas. Większość uroczystości połączonych było z przekazywaniem sztandaru młodszym rocznikom. Wczoraj więc koniec roku w podstawówkach miał charakter kameralnych imprez. Punktualnie o godz. 9 w szkołach rozpoczęły się krótkie apele, a po nich wręczenie listów pochwalnych dla najlepszych. Dyrektorzy i przedstawiciele grona pedagogicznego żegnając wychowanków na dwa miesiące, życzyli im udanych wakacji, przedstawiciele samorządów szkolnych i komitetów rodzicielskich wręczali pedagogom kwiaty — dowód uznania całorocznego nauczycielskiego trudu. Ogółem w szkołach podstawowych województwa świadectwa otrzymało ponad 80 tysięcy dziewcząt i chłopców.

W liceach ogólnokształcących i technikach rok szkolny 1982/83 zakończyło 26,5 tysiąca uczniów. Absolwentów tych szkół pożegnano kilka tygodni temu. Jest ich w tym roku ponad 7 tysięcy. Część z nich przystępuje niebawem do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, część z kolei obejmie pierwszą w życiu posadę.

(bk)

Zespół „Kielce" Koncertuje

Swoje dziesięciolecie obchodzi Zespół Pieśni i Tańca Spółdzielczości Pracy działający pod protektoratem Krajowego Związku Spółdzielni Zabawkarskich w Kielcach. W okresie swojej działalności dał on... koncertów dla publiczności kieleckiej i prze granicami kraju, w najbliższą sobotę odmłodzony zespół wystąpi z nowym, atrakcyjnym programem w sali teatralnej WDK o godz. 17. Na tę uroczystość i spotkanie towarzyskie kierownictwo zespołu i jego członkowie zapraszają wszystkich tych, którzy tańczyli, śpiewali i grali w „Kielcach" w minionych latach. Przyjadą również delegacje z zaprzyjaźnionych zespołów z Wrocławia, Krakowa, Opola, Zielonej Góry, Gliwic i Starachowic.

(stam)

Zakończenie roku szkolnego partyjnego

Wczoraj uroczyście zakończono rok szkolenia partyjnego w Komitecie Miejskim PZPR w Kielcach. Wyróżniającym się lektorom i organizatorom szkolenia wręczono dyplomy i książki. I sekretarz KM — Zdzisław Skowron ocenił minionym rok partyjnej edukacji, wskazując, że ta dziedzina pracy podstawowych organizacji jest bardzo zróżnicowana. Obok przykładów bardzo dobrej i dobrej działalności ideologicznej i szkoleniowej spotykamy niepokojące przypadki niepodjęcia szkolenia partyjnego w niektórych POP. Sekretarz Z. Skowron omówił także główne założenia pracy szkoleniowej w nowym roku 1983/84.

W toczącej się na ten temat dyskusji przemawiali m.in. sekretarz KW PZPR — Eugeniusz Cichoń, który wysoko ocenił pracę wykładowców i lektorów partii, mówiąc, że to oni bardzo często przyjmują na siebie, jako pierwsi, ataki politycznego przeciwnika. Podkreślił również znaczenie podstawowego obowiązku każdego członka partii — podnoszenia swojej wiedzy i świadomości społeczno-politycznej.

(bem)

● Z Kielc i województwa ● Z Kielc i województwa ● Z Kielc i województwa

Nasza akcja: „My, nasz sąsiad, nasze osiedle"

Trzy osiedla: Bocianek, Podkarczówka i Uroczysko stają w szranki

Konkursy — na najładniejszy balkon, najlepiej utrzymaną klatkę schodową, najlepiej zagospodarowany ogródek przydomowy i wzorowego sąsiada

Wzorem lat ubiegłych, również w roku bieżącym redakcja „Słowa Ludu" wspólnie (tym razem) z Wojewódzkim Związkiem Spółdzielni Mieszkaniowych w Kielcach organizuje akcję pn. „My, nasz sąsiad, nasze osiedle". Jej celem jest m.in.: wyzwalanie i upowszechnianie nowych inicjatyw w zakresie podnoszenia estetyki osiedli, dbałość o otoczenie, mienie spółdzielcze, kształtowanie poczucia wspólnoty osiedlowej, przyspieszenie integracji mieszkańców, zapobieganie i łagodzenie konfliktów międzysąsiedzkich, upowszechnianie dobrych wzorców życiowych i zawsze idących z pomocą sąsiadów, wykorzystanie inwencji, wiedzy i zaangażowania działaczy samorządowych, doskonalenie pracy administracji osiedlowej, inicjowanie czynów społecznych itp.

W akcji biorą udział trzy osiedla: BOCIANEK (KSM), PODKARCZÓWKA (RSM „ARMATURY"), UROCZYSKO I (SSM).

Współzawodnictwo trwać będzie od 1 lipca do 15 września br. W trakcie jego trwania przewidzieliśmy cztery konkursy:

- na najładniej ukwiecony balkon;
- na najlepiej utrzymaną klatkę schodową;
- na najlepiej zagospodarowany ogródek przydomowy;
- na wzorowego sąsiada.

Bliższe informacje na temat tych konkursów, a także o przebiegu akcji będziemy na bieżąco zamieszczać na łamach naszej gazety.

Pragniemy, aby w akcji wzięło udział jak najwięcej zainteresowanych, a więc nie tylko pracownicy administracji osiedlowej, ale przede wszystkim mieszkańcy, przedstawiciele samorządów. Im więcej ludzi będzie zaangażowanych w danym osiedlu, tym większa szansa zwycięstwa. Komisja konkursowa będzie przy punktowaniu brać bowiem pod uwagę także wyniki społecznego udziału w akcji, a więc: efekty w porządkowaniu osiedli, nowe inicjatywy, np. zorganizowanie placów zabaw, sadzenia krzewów itp.

W skład jury weszli: Hubert Staszewski — prezes WZSM, przewodniczący komisji, **Józef Stasiński** — WZSM, **Wojciech Kuziel** — KSM, **Ryszard Pachoł** — RSM, **Mieczysław Wilkus** — SSM, **Zygmunt Woźniak** — przewodniczący Komitetu Osiedlowego na Bocianku, **Tadeusz Adach** — przewodniczący KO na Podkarczówce, **Zbigniew Popiołek** — przewodniczący KO na Uroczysku oraz **Jerzy Kosowski** — „Słowo Ludu". Komisja będzie lustrować poszczególne osiedle w lipcu, sierpniu i wrześniu, przyznając punkty. Ich suma zadecyduje o zwycięstwie.

W naszej akcji pragniemy nagrodzić jak największą liczbę ludzi, a więc zwycięzców poszczególnych konkursów, najbardziej zaangażowanych działaczy społecznych, pracowników administracji. Główną nagrodą stanowić będą tzw. talony skrzynki — za największy udział w działalności na rzecz osiedla. Nagrody pieniężne otrzymają blisko trzydziestu uczestników akcji osiedla — za I miejsce — 300 tys. zł, II — 200 tys. zł, III — 100 tys. zł. Ich fundatorem jest Komitet Organizacyjny Dni Prasy i Akcji Społecznych w Kielcach.

Niezależnie od tych nagród, na zakończenie akcji odbędzie się impreza finałowa z udziałem zespołów estradowych. Podczas tej imprezy zostaną ogłoszone wyniki współzawodnictwa oraz wręczone nagrody.

W akcji „My, nasz sąsiad, nasze osiedle" liczymy także na udział naszych czytelników, mieszkańców wspomnianych osiedli. Wasze opinie na temat dobrej czy złej pracy administracji będą również miały wpływ na ostateczną lokatę osiedla.

(Kos)

Sesja MRN w Kielcach

Plan skromny, lecz realny

Plan społeczno-gospodarczy Kielc na lata 1983—85 oraz miejski program oszczędnościowy w tej dziedzinie — to najważniejsze punkty obrad sesji Miejskiej Rady Narodowej. Uczestniczył w niej przewodniczący WRN — Ryszard Zbróg. Referat wprowadzający do dyskusji, obrazujący najważniejsze kierunki rozwoju miasta w najbliższych latach, wygłosił prezydent — Stanisław Gazbacz.

O najważniejszych problemach rozwojowych Kielc pisaliśmy kilka dni temu, dziś w telegraficznym skrócie kilka danych:

● Budownictwo mieszkaniowe — przewiduje się, że do końca 1985 r. mieszkania otrzymują około 5,5 tys. rodzin, a więc około 20 tys. osób. Potrzeby są znacznie większe, ale możliwości miasta na razie tylko takie.

W planie założono duży wzrost budownictwa jednorodzinnego. Będzie ono realizowane w osiedlu Dąbrowa, a w dalszej kolejności — w rejonie Bukówki i za osiedlem Podkarczówka.

W planie wiele miejsca poświęcono przygotowaniom do rozpoczęcia budowy nowego dużego osiedla Czachówek, w którym docelowo zamieszka koło 45 tys. mieszkańców.

● Woda — to jedno z mediów, które warunkuje wzrost budownictwa mieszkaniowego. Podjęto decyzję o budowie dużego ujęcia na Nidzie. Tymczasem zaś zaopatrzenie w wodę poprawi modernizacja istniejących ujęć.

● Ciepło — kolejny próg decydujący o rozwoju miasta. Jak już informowaliśmy, podjęto decyzję o budowie elektrociepłowni, ale pierwsze efekty będą dopiero w 1988 r. Ciepło dla obecnie powstających budynków mają zapewnić kotłownie w Posłowicach oraz Sieje — Dąbrowa.

● Oczyszczalnia ścieków — bardzo ważny obiekt decydujący o stanie naturalnego środowiska. W planie ujęto modernizację istniejącej oczyszczalni, co pozwoli na zwiększenie ilości oczyszczanych ścieków o 50 proc.

● Wysypisko śmieci — zostanie zlokalizowane w okolicach Promnika, lecz wystarczy ono zaledwie na kilka lat. Już obecnie należy poszukać miejsca dla miejskiego składowiska, które wystarczyłoby co najmniej do roku 2000.

● Szkoły — brakuje ich zwłaszcza w nowych osiedlach. Dobiega obecnie końca realizacja nowych placówek w osiedlach Uroczysko i Świętokrzyskie, rozpoczęte zostały prace przy budowie nowych obiektów oświatowych — na Słonecznym Wzgórzu, Podkarczówce. W tym roku zostanie także rozpoczęta realizacja szkoły wraz z przedszkolem na Barwinku. Trwają przygotowania do rozpoczęcia prac przy drugiej szkole w osiedlu Świętokrzyskim.

Nie stać miasta na budowę nowych szkół w dzielnicach peryferyjnych — Posłowicach i Niewachlowie. W istniejących placówkach będzie przeprowadzona modernizacja.

● Handel i usługi — rocznie będzie przybywać około 8 tys. m kw. powierzchni tych obiektów, głównie w inwestycjach spółdzielni mieszkaniowych.

● Służba zdrowia — zwiększy się liczba przychodni. Obecnie w budowie znajdują się placówki w osiedlach: Jagiellońska, Uroczysko, Świętokrzyskie; przygotowuje się budowę nowych przychodni — w os. Armii Czerwonej, Barwinek, Podkarczówka, Niebawem rozpoczęta zostanie przychodnia w os. Herby. Proponuje się także, by nowo budowany żłobek w os. Świętokrzyskim zaadaptować dla potrzeb przychodni rejonowej.

W roku bieżącym zainicjowana zostanie budowa dwóch dużych obiektów szpitalnych: szpitala położniczego z przychodnią przy ul. Wojska Polskiego oraz zespołu onkologiczno-pediatrycznego.

W planie wiele środków rezerwuje się na rozwój usług komunalnych dla ludności, duży nacisk kładzie się na rozwój rolnictwa (tereny przyjączone), poprawę warunków socjalno-bytowych społeczeństwa, zaopatrzenia rynku żywnościowego i przemysłowego.

Sesja uchwaliła również program oszczędnościowy na lata 1983—85.

(Kos)

Jedna osoba w szpitalu

Wybuch gazu w ostrowieckim mieszkaniu

24 czerwca, przed południem, w mieszkaniu bloku nr 1 w osiedlu Ogrody w Ostrowcu, nastąpił wybuch gazu przewodowego. Następił on w chwili zapalenia przez właścicielkę pieczyka kąpielowego w łazience.

Wybuch gazu spowodował pożar mieszkania. Najbardziej zniszczeniu uległa łazienka, gdzie odleciały tynki, spaliły się praktycznie automatyczna, odkurzacz, drzwi, sedes, wanna i inne przedmioty. Ogień dotarł do przedpokoju niszcząc m.in. szafy. Uszkodzeniu uległy również kuchnia i pokój, meble, dywany. Potłukły się szyby, spaliła instalacja elektryczna. Na miejsce przybyły natychmiast Miejska Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe oraz MO. Jest ofiara wypadku — właścicielka mieszkania, która z ciężkimi poparzeniami odwieziony został do Szpitala Miejskiego.

— Stan chorego poprawił się, ale był poważny — powiedział ordynator Oddziału Chirurgicznego, JÓZEF STĘPIEŃ.

Wypadek wzbudził w mieście sensację oraz wiele plotek. Mówi się m.in. o śmierci dziecka, spóźnionym przybyciu karetki pogotowia, opieszałej interwencji administracji. Jest to wszystko nieprawdą. Rozmawialiśmy ze Straża Pożarną, szpitalem, PZU, administracją i rodziną chorego.

Jak mnie poinformował kierownik ADM Ogrodów — administrowanych przez Hutę im. T. Nowotki — ZDZISŁAW PUZIANECKI, natychmiast rozpoczęty zostanie remont mieszkania. Żona poszkodowanego powiedziała dziennikarzowi, że pieczyk działał dotychczas bez zarzutu. Serdecznie zaopiekowała się tą rodziną huta i ZA.

Przydzielono jej wyposażone mieszkanie w hotelu, pospieszno z pomocą przy porządkowaniu zdemolowanego domu. Do oddania krwi chcemu zgłosiło się kilkunastu pracowników transportu z Zakładu Metalurgicznego, gdzie do niedawna pracował ranny.

KM MO w Ostrowcu prowadzi postępowanie. Nie znane są jeszcze przyczyny wybuchu gazu.

(kd)

Towar przywieźli... Fot. M. Malczewski

Wczoraj po południu

„BIEDNI" NAUCZYCIELE

Koniec roku szkolnego, rozdanie świadectw. Tak się jakoś u nas złożyło, że ambicją każdej rodziny jest, by ich pociechą — konieczne wręczyła wychowawczyni, ulubionej nauczyciele czy wychowawcy kwiaty. Efekt — już we wtorek młodzież do późnych godzin wieczornych stała w kolejkach przed kiosknami z kwiatami, a wczoraj na ulicach Kielc widać było od razu kto jest nauczycielem. Poznać ich można było po olbrzymich naręczach kwiatów. Niektórzy wyglądali, jak... zaopatrzeniowcy z kwiaciarni.

A czyż wyrazów podziękowania za wychowawczy trudnie można przekazać w innych sposób?

...I BOGACI UCZNIOWIE

Koniec roku szkolnego był bylko w części radosny dla tych dzieci jednej ze szkół podstawowych w Kielcach, które postanowiły uczcić zakończenie roku szkolnego. W tym celu piątka mieleńnich nabyła kilka butelek wina i już w południe zaczęła je spożywać na Wietrzni. Wkrótce alkohol dał znać o sobie. Ktoś zaniepokojony stanem młodych, zadzwonił po pogotowie ratunkowe, które zabrało... do izby. Wytrzeźwień dwie 14-letnie dziewczynki i jednego chłopca (15 lat) w stanie upojenia alkoholowego. Pozostali zbiegli, widząc karetkę.

Cała trójka musiała skorzystać z „gościny" izby. Wieczorem wezwano rodziców, którzy musą zapłacić za opiekę nad pociechami po... 2 tys. zł od głowy.

(JJ)

ANONSE

● W redakcji znajduje się przesyłka z Holandii, pod adresem dr M.S. Stachowicza prawdopodobnie pracownika Politechniki Świętokrzyskiej, która trafiła omyłkowo do innego adresata.

● Urząd Miejski, Wydział Kultury i Sztuki, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kielecki Klub Bibliofilski i Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Kielcach zapraszają na V Kieleckie Spotkania Bibliofilskie". Otwarcie wystawy bibliofilskiej nastąpi 4 lipca br. o godzinie 18.30 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Kielcach ul. Rewolucji Październikowej 5.

Poszukujemy garaży

Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Wydawnictwo Prasowe poszukuje dwóch garaży na samochody osobowe w rejonie Sadów lub Śródmieścia i Czarnowa.

Oferty kierować: KWP tel. 460-31 wewn. 32.

Kielce nr 443-45

Telefonowali do nas

● Coś dziwnego dzieje się z oświetleniem ulicznym przy ul. Orkana (osiedle Uroczysko). Ostatnio w nocy było zgaszone, natomiast świeciło się w dzień.

P. Dziarmaga
Kielce

OD REDAKCJI: W Rejonie Energetycznym odpowiedzialne nam, że nastąpiła tam awaria i aby ją usunąć, trzeba było wyłączyć oświetlenie.

● Przejście przez al. IX Wieków Kielc u wylotu ul. Związku Walki Młodych stanowi zagrożenie dla pieszych. Oczekujący na „okazje" ludzie (zwłaszcza w dni targowe) zatrzymują samochody, a te stają tuż przy pasach i zasłaniają widoczność przechodnie. Więc wychodząc wprost pod koła nadjeżdżających pojazdów. Kilkakrotnie widziałem sytuację, która mogła skończyć się tragicznie.

Stały czytelnik

OD REDAKCJI: Interwencję skierowaliśmy do Wydziału Komunikacji UW, gdzie poinformowano nas, że sprawa zostanie poruszona na najbliższym spotkaniu MO i Komunalnym Przedsiębiorstwem Robót Drogowych, które odbywają się raz w tygodniu. Problem zostanie zbadany i rozpatrzony w trybie natychmiastowym.

Na targu

Deszczowa pogoda, która panowała w Kielcach w godzinach przedpołudniowych sprawiła, że we wtorek na miejskim targowisku zebrała się stosunkowo niewielka grupa ludzi. Również i ilość oferowanych towarów była mniejsza. Część handlarzy oczekiwała z rozpakowaniem swoich rzeczy na poprawę pogody. Na straganach przeważało obuwie, książki, płyty gramofonowe, a także odzież. Za sandały damskie żądane w granicach 1600 złotych, sąż męskie półbuty kosztowały średnio 1800 do 2000 złotych. Spore zainteresowanie wzbudzał handel warzywami i owocami. Ceny kształtowały się następująco: pomidory 180 zł za kilogram, młode ziemniaki — 25 zł, ogórki — 70 zł, czereśnie — 80 zł, wiśnie — 100 zł.

(DW)

Zawody OSP

W Ostrowcu wznowiono organizację miejskich zawodów Ochotniczych Straży Pożarnych z zakładów pracy, których zaniechano kilka lat temu. Ostatnio urządzono je na Gutwinie, w zawodach wzięło udział 7 OSP z ostrowieckich zakładów i z Kunowa. Obejmowały one m.in. ćwiczenia alarmowo-bojowe i bieg przeszkód. Najlepsi okazali się strażacy z kunowskiej Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet", drugie miejsce zajęła OSP z „Wólczanki I", a trzecie z Oddziału PKS. Zwycięzcom wręczył dyplomy i uznania z-ca komendanta wojewódzkiego SP, płk Wacław Kasiński, zaś dyrektorzy zakładów wręczyli nagrody pieniężne i upominki.

(kd)

To warto zobaczyć!

Dyrekcja Muzeum Regionalnego w Ostrowcu zaprasza mieszkańców miasta i okolic w bezpłatne nader interesujących eksponatów. Tym razem z Mazowieckiego Muzeum w Płocku sprowadzono wystawę pn. „Cyna — szczepiona".

Na wystawę składa się 95 eksponatów wykonanych z cyny przez artystów polskich i niemieckich w końcu XIX wieku i na początku wieku XX. Są to głównie przedmioty użytkowe, stanowiące wyposażenie mieszkań. Bardzo interesujący jest np. damski komplet toaletowy.

Wystawa będzie czynna do końca września.

(kd)

Sklepy dyżurujące w niedzielę i święta

Od 2 lipca br. ulega zmianie sieć kieleckich sklepów spożywczych dyżurnych w niedzielę i święta. W miejsce dotychczasowych czynnych w niedzielę otwarte zostaną sklepy nr 114 — ul. Czarnowska 7/11, w godzinach 12—18, nr 208 — ul. Zagórska 62, w godzinach 8—12.

Mandaty od straży leśnej

Nadleśnictwo w Suchedniowie obejmuje swym zasięgiem osiem gmin. Upilnowanie takiego obszaru leśnego przed amatorami na pasiwowe drewno i niewłaściwie zachowującymi się turystami, stanowi poważny problem, zwłaszcza, gdy na cały teren nadleśnictwa przypada tylko trzech strażników. Niedokowna jest zatem współpraca straży leśnej z pracownikami terenowymi (leśniczymi i gajowymi) oraz z funkcjonariuszami MO.

W wolne soboty i niedziele stacjują się wędrówki i rajdy turystów pieszych i zmotoryzowanych. Pierwsi tylko śmiecą, drudzy prócz tego wjeżdżają samochodami do lasu. Najwięcej turystów przewija się w obrębie Biliżyna i Siekierna, bliżej biegną ważniejsze szlaki. W tym rejonie wzmagają się też kontrole. Turystom wręczane są ulotki pouczające o postępowaniu zgodnym z zasadami przeciwpożarowymi i ochrony środowiska. Najbardziej niesforni karani są mandatami.

Brak ludzi do pracy, a w związku z tym niemożliwość skontrolowania całego terenu nadleśnictwa w ciągu całego roku, jest wykorzystywana w bezwzględny sposób przez złodziei. Drewno ginie już nie tylko z pnia, lecz przede wszystkim z gotowych zapasów przeznaczonych dla przemysłu pierniczego i drzewnego. Jednorazowo ginie nawet do 10 m trzów sześciennych drewna. Pomimo że strażnicy gromadzą wszystkie dowody kradzieży obowiązującym terminie jednego miesiąca, przedłużają niestety, procedury kolegialne sądowe prowadzące do ukarania, a kary są bardzo łagodne. Najczęstsze tłumaczenie oskarżonych powiedział na rozprawie w Kamionce. Nierzadko Ministerstwo Sprawiedliwości nadsyła odpowiedź dopiero wtedy, gdy sprawa ulega już przedawnieniu.

To bynajmniej nie wpływa odstraszająco na złodziei, którzy praktycznie czują się bezpiecznie gdyż nawet złapani na gorącym uczynku mają szansę uniknąć kary.

(MH)

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś czwartek — 30 czerwca. Imieniny Emilii, Lucyny, Słońce wschodzi — 4.37, zachodzi — 21.01.

KIELCE

TRATE 126, S. ŻEROMSKIEGO — przerwa urlopowa.

KINA

„Romantica" — „Karate po polsku" — pol. l. 18, g. 11, 17.30. „Tom Horn" — USA, l. 15, g. 9, 13.15, 18.30, 16.45.

„Moskwa" — „Wierna żona" — fr., l. 18, g. 13 i 16.15. „Chcę czy żądać" — fr. l. 18 g. 11, 17. „Powrót Mechagodzilli" — jap. bez g. 15.30. „Bindyna" — „Mandalara czterech pór roku" — NRN, l. 15, g. 10, 18 i 20.

„Robotnik" — „Zanderm na emeryturze" — fr., l. 12, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Bałtyk" — „Uciechi z domu" — CSRS, l. 15, g. 15, 17 i 19.

„Letnie" — „Dzieje grzechu" — pol. l. 18, g. 20.45.

MUZEUM I WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE — pl. Zamkowy 1: „Galeria Malarstwa Polskiego"; Muzeum Wnętrz Pałacowych — czynne w g. 9—16. Poniedziałki i wtorki — nieczynne. Plac Partyzantów — wystawy stałe: przyrodnicza, czasowe: Jan Cybis: „Człowiek epoki lodowcowej" — czynne w g. 10—17, wtorki 12—16, poniedziałki i środy nieczynne.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — czynne w godz. 9—15 wtorki nieczynne, środy — g. 12—18.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Tokarnia k. Chęcin: „Tradycyjne wiejskie regionu kielecko-świętokrzyskiego".

GALERIA „SWA „Piwiarze", ul. Leśna 7. Retrospektywna wystawa rysunku i malarstwa Stefana Pachowskiego — czynna w godz. 15—17, niedziela 11—15.

GALERIA FOTOGRAFIKI — ul. Rewolucji Październikowej 6: „Toruńskie impresje" — Olgierda Gielzyńskiego — czynna w g. 9—17. Niedziela — nieczynna.

KLUB MPiK — ul. Szkolna 24a: Galeria XXXVII — VIII Biennale Fotografii.

SŁUŻBA ZDROWIA

SZPITALE: Oddziały Wewnętrzny i Chirurgiczny — Czerwona Góra, Ginekologiczno-Położniczy wg rejonizacji — tel. 510-06, 497-47, 492-56.

DYŻURNE APTEKI: Dyżur nocny pełni: Apteka nr 33-000 przy ul. Buczka 27/29. Apteka nr 28-008 przy ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych — ul. Poczekajka 11 (Przychodnia Rejonowa nr 2) czynne codziennie w godz. 18—20, w niedzielę w godz. 8—13: Słomatologiczna ul. Poczekajka 11 czynna codziennie w godz. 17—21. Od godz. 18 w sobotę do godz. 7 w poniedziałek: —

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe — 999
Straż Pożarna — 998
Pogotowie Milicyjne — 997
Pomoc Drogowa — 981
Pogotowie wod.-kan. — 998-11, 994
Pogotowie energetyczne — 995, 991
Pogotowie RPGM (wod., c.o., elek. — 21-16-47

INFORMACJA PKS — 692-78

OSTROWIEC

KINA

„Butelik" — „Słona róża" — pol. l. 15, g. 17.30 i 19.30. „Tobruk" — ZSRR, kol., g. 17.30. „Przodownik" — USA, l. 15, g. 17 i 19. „Zorza" — „W biały dzień" — pol. l. 15, g. 16 i 18.

MUZEUM REGIONALNE, ul. Parkowa 3: „Cyna szczepiona ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku" — wystawy czasowe: Malarstwa — „Najpiękniejsza jest moje ojczyzna" — impresje Zb. Karskiego — czynne — wtorek — piątek w g. 9—17, sobota — g. 10—15; niedziela 12—17. Poniedziałki nieczynne.

Rezerwat i Muzeum Archeologiczne w Krzemionkach — czynne w g. 10—16, niedziela i święta 12—15.

APTEKA DYŻURNA: ul. Staszica 1.

POGOTOWIE RATUNKOWE — telefon 999.

SKARŻYSKO

KINA

„Wolność" — „Tajemnica zamku w Karpatach" — CSRS, l. 15, g. 15, „Cona" — USA, l. 15, g. 17 i 19.

„Stalowiec" — „Gońcie z galaktyki Arkane" — jug., l. 13, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny — PKP 705, osiedle Miłsa — 53-48.

SZAŁACHOWICE

KINA

„Robotnik" — „Hasło naprzód" — wtorek l. 15, g. 14.30. „Małżeństwo Marii Braun" — RFN, l. 15, g. 16, 18.15.

„Start" — „Goście z galaktyki Arkana" — jug. l. 15, g. 18, 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 25-058 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK — 53-30.

KIWA

KONSKIE

KINA

„Pegaz" — pol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

WŁOSZCZOWA: „Muza" — „1861" — USA, l. 15, g. 16, 17 i 18.

„Zdrój" — „Imperium kontratakuje" — USA, l. 12, g. 15.30, 18.30.

MIECHÓW: „Gryf" — „Punkty za pochodzenie" — pol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

BUKÓWA: „Piast" — nieczynne.

KAZIMIERZA WIELKA: „Ucieche" — „Wystarczy być" — USA, l. 15, g. 15 i 18.

CHMIELNIK: „Promień" — „Poma" — jug. l. 15, g. 17 i 19.

BUDKI: „Górnik" — „Rój" — USA, l. 12, g. 15.30, 17 i 19.

SĘDZISZÓW: „Kolejarz" — „Mroczny Przekleństwo" — USA, l. 15, g. 19.

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.

PRZETARGI

DYREKCJA ZBIORCZEJ SZKOŁY GMINNEJ W MORAWICY

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót:

1. Krycie papą stropodachu budynku szkoły w Morawicy, z materiałów wykonawcy;
2. Wykonanie podłóg w budynku szkoły w Oblicach, z materiałów wykonawcy;
3. Wykonanie ocieplenia podłóg w budynkach szkolnych w Radomicach, Dębskiej Woli i Woli Morawickiej;
4. Wykonanie adaptacji oraz części budynku szkoły w Nidzie, na mieszkania dla nauczycieli;
5. Wykonanie malowania wewnętrznego w budynkach szkolnych w Woli Morawickiej;
6. Otynkowanie zewnętrzne budynku szkoły w Dębskiej Woli;
7. Wymiana kotła c.o. w budynku szkoły w Oblicach.

Bliższych informacji udziela sekretariat Zbiorczej Szkoły Gminnej w Morawicy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przetarg odbędzie się w dniu 8.VII.83 r., o godz. 12. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 15.VII.83 r., o godz. 12.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod adresem: Zbiorcza Szkoła Gminna w Morawicy, 26-026 Morawica, do dnia 6.VII.83 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1661-k

---

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA w KIELCACH, ul. Karczówkowska 11a

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „żuk", nr rej. KIG-569Z, rok produkcji 1971, nr silnika T111360, nr podwozia 120798, cena wywoławcza 154.800 zł. Przetarg odbędzie się 15 lipca 1983 r., o godz. 10, w siedzibie spółdzielni, gdzie można również oglądać powyższy pojazd, w godz. 7—15. Biorący udział w przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, do kasy spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu, o godz. 12.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia lub odwołania przetargu. 1671-k

---

ZAKŁADY „BIOWET" w DRWALEWIE, woj. radomskie

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu instalacji odgromowej przy kominie murowanym wys. 30 m, z zakonserwowaniem włazów i obejm.

Oferty w zalakowanych kopertach należy kierować pod adresem: Zakłady „Biowet", 05-651 Drwalew, w terminie do 13.VII.83 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.VII.83 r., o godz. 11.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1664-k

---

DRWALEWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BIOWETERYNARYJNEGO „BIOWET"

w DRWALEWIE, gm. Chynów, woj. Radom

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż klaczy źrebnych w wieku 3—4 lat, z zaawansowaną ciążą 3—4 miesiące.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 lipca 1983 r. (I część dot. klaczy) oraz w dniu 18.VIII.1983 r. (II część dot. klaczy) na terenie DZPB w Drwalewie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej klaczy, w kasie zakładu. Ceny wywoławcze na poszczególne sztuki są dostępne w DZPB w Drwalewie.

Konie przeznaczone do przetargu można oglądać na terenie zakładu w Drwalewie, codziennie w godzinach 7—14. Zastrzega się prawo unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyn. 1662-k

---

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „Samopomoc Chłopska" W ANNOPOLU, woj. Tarnobrzeg

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) samochodu „żuk" A-11, nr rej. TGA 718D, cena wywoławcza 240 tys. zł;
2) samochodu „skoda 706 RT", nr rej. TGA 335E, ładowność 8 ton, cena wywoławcza 500 tys. zł;
3) przyczepy jednoosiowej PJ-2 do samochodu „żuk", ładowność 350 kg, cena wywoławcza 85 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 lipca 1983 r. o godzinie 9, w świetlicy GS Annopol przy ul. Radoskiej 1.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 14 lipca 1983 r. o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie BS w Annopolu, na konto NBP Oddział Sandomierz nr 83146-648, najpóźniej w przeddzień przetargu. Wymieniony sprzęt można oglądać w dni robocze, w godzinach 7—15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1686-k

---

ZAKŁADY URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH I ARMATURY PRZEMYSŁOWEJ W KIELCACH, ul. K. Olszewskiego 6

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie remontowych prac dekarsko-blacharskich hal fabrycznych. Termin realizacji — III kwartał 1983 rok.

Wartość robót określa się na 3 mln złotych. Wstępne kosztorysy do wglądu. Informacji na temat pozostałych warunków udziela dział głównego mechanika, tel. 551-88, gdzie również należy składać oferty.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie, w dziale gł. mechanika. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 1696-k

FABRYKA MASZYN PRALNICZYCH „Pralma-Wutech" w KIELCACH, ul. Długa 32

ZATRUDNI NATYCHMIAST

— **KSIĘGOWĄ ds. kosztów (z praktyką);**
— **TOKARZY;**
— **ŚLUSARZY;**
— **SPAWACZY elektryczno-gazowych.**

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w dziale spraw pracowniczych przy ul. Długiej 32. 1491-k

---

RADOMSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W RADOMIU

ZAWIADAMIA PT ODBIORCÓW

że

W DNIACH

OD 27 CZERWCA DO 2 LIPCA 1983 R.

odbędzie się

SPIS Z NATURY TOWARÓW

w hurtowni przy ul. Chorzowskiej, która w tych dniach będzie nieczynna. 1336-k

---

OKRĘGOWY INSPEKTORAT GOSPODARKI ENERGETYCZNEJ RADOM

ZATRUDNI

do pracy w Zespole Terenowym w Kielcach

INŻYNIERA lub TECHNIKA ENERGETYKA

o specjalności cieplnej.

Zgłoszenia: Kielce, ul. Armii Czerwonej 105 (pokój 711). Telefon 25-866. 1604-k

---

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCh" W MOGIELNICY, ul. Rynek, woj. Radom

ZATRUDNI

KIEROWNIKA PIEKARNI

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr GS. 1613-k

---

KIELECKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE W KIELCACH zatrudnią GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

z wykształceniem wyższym ekonomicznym i 6-letnim stażem pracy w księgowości.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale spraw pracowniczych Kieleckich Zakładów Drobiarskich w Kielcach, ul. Dzierżyńskiego 65, pokój nr 14, telefon 31-50-61, wewn. 50. 1648-k

---

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY KRAJOWEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ZABAWKARSKICH 25-526 KIELCE, ul. Okrzei 59

zatrudni

— **ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH**
— **FREZERÓW**
— **TOKARZY**

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, tel. 490-30. 809-k

---

BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w KIELCACH, ul. Moniuszki 18

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu „nysa 521", rok prod. 1974, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 152.700 zł.

Przetarg odbędzie się w świetlicy biura, w dniu 19 lipca 1983 r., o godz. 10.

Samochód można oglądać w godz. 8—13, 14 i 16 lipca br.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie biura, najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 9.

Biuro nie odpowiada za ukryte wady pojazdu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1698-k

---

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA W KIELCACH

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kapitalnego węzłów sanitarnych w domach studenta przy ul. Śląskiej 11, 13, 15, w Kielcach.

W przetargu mogą brać udział zakłady gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej. Oferty prosimy składać w zalakowanych kopertach pod adresem: Wyższa Szkoła Pedagogiczna, sekretariat dyrektora administracyjnego, ul. Wesoła 56, w terminie pięciu dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Przetarg odbędzie się w budynku rektoratu uczelni przy ul. Wesołej 56, pokój 39. O dacie przetargu powiadomimy oferentów telefonogramem.

Bliższych informacji odnośnie zakresu robót udziela dział techniczny WSP przy ul. Lecha 16, tel. 472-45, w godz. 8—12. 1679-k

---

SPROSTOWANIE

W przetargu nieograniczonym Zakładu Energetycznego w Skarżysku-Kam., wydrukowanym 28.VI.83 r. (na dwa samochody) zaistniały dwie pomyłki, które prostujemy, w następujących aktach: „Przetarg na żuraw R-20" nr rej. KIG 601Y odbędzie się w Rejonie Energetycznym w Jędrzejowie, ul. Okrzei 108, w dn. 15 LIPCA 1983 r. (wydruk. 15.VI.), o godz. 10.

Pojazdy można oglądać codziennie, z wyjątkiem świąt, w wym. rejonach energet. w godzinach 8—14". 1682-k

---

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Jędrzejów informuje, że 2 lipca br. w godz. 8—16 wystąpi brak energii elektrycznej w Małogoszczu, Nowej Wsi, Lesnicy, Zakruczu, Młynkach, Kopanisach. 1670-k

SPRZEDAM

OBRĄCZKI Kielce, tel. 616-47 (godz. 18—19). 3577-g

„WOLGA-GAZ", 1974, Kielce, Żeromskiego 41/4, po oclennej. tel. 3596-g

M-4 w centrum Kielc, własność spółdzielcza, rozkładowy, 3 pokoje, 57 m, cena 1.200.000 zł. Kielce, tel. 401-60

WŁASNOŚCIOWE M-3 w Kielcach. Oferty z ceną: nr 3484, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 3484-g

NOWY MZ 250 ETZ lub zamienię na „simsona". Kielce, Sudecka 17. 3469-g

WEŁNĘ owcza. Wiadomość: Mirosław Filka, Folendry Kozienickie 64, 26-900 Kozienice. 3107-g

„WARSZAWĘ" górną na części. Lipka Marek, Kleszczów 9, 26-944, p-ta Puławy, woj. Radom. 3108-g

DZIAŁKĘ zagospodarowaną 8000 m kw. w Zakrzowie koło Radomia — sprzedam. Wiadomość: Radom, tel. 277-45, w godzinach 7—16. 3111-g

MASZYNĘ do szycia (ciężka) — sprzedam. Radom, tel. 424-60. 3114-g

„WARTBURGA" (październik 1977 rok). Radom, ul. 1 Maja 56, m. 14. 3097-g

PUSTAKI szlakowe 40x20, szt. 700 — sprzedam. Natolin 118 k. Radomia. Eugeniusz Karcz. 3108-g

„FIATA 132" 1800. Radlin 95, k. Kielc. 3481-g

„STARA W-28" (1976), wywrotka do remontu. Kielce, 1 Maja 135. 3482-g

SPRZEDAM „Ifa", skrzynkowy, z silnikiem „sachsering", Kielce, tel. 483-06, po dwudziestej. 3497-g

2 HA Bobrza k. Miedzianej Góry — Biuro Henryk. Zgłoszenia: Kielce, Młoda 88. 3485-g

„ZAPOROŻCA", stan dobry. Małogoszcz, Korczakiego 25. 3488-g

DZIAŁKĘ rekreacyjną na os. Świętokrzyskim. Oferty: nr 3500 Biuro Ogłoszeń, Kielce. 3500-g

5 HA ziemi, tregle, pustaki Jan Dziedzic, Winiowa 95, koło Staszowa. 3496-g

CIEMNY komplet mebli „wa" wraz z szafą, Kielce, tel. 25-022, po piętnastej. 3499-g

„ZEDAM letnisko w Felicach n. Pilicą, gmina Promna, działka 2500 m ogrodzoną siatką, domek drewniany o pow. 40 m kw., z balkonem, z bali sosnowych podpiwniczony (2 pokoje, kuchnia, łazienka), garaż, studnia. Oferty: „16011)" Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96. 1601-k

BOKSERY — szczenlaki, rodowodowe. Kielce, Armii Czerwonej 4, tel. 424-06. 3621-g

ULE z paszolami. Kielce, Moniuszki 9/15. 3578-g

NOWE urządzenie bębnowe WR-5 do diagnostyki samochodowej. Kajetanów 117, tel. 113-23 3557-g

DYWAN RFN-owski. Kielce, Mazurska 64/72, godz. 16—20.

„FIATA 125p" po wypadku (z przyczyn. karoserią). Matuszewski Władysław, Krajno II 86, poczta Górno. 3599-g

„SIMSONA" nowego. Kielce, Husarska 22. 3595-g

RÓŻNE

DEZYNSEKCJA preparatami zachodnimi. Warszawa, telefon 26-49-02 (godz. 8—12). 6118-r

RESTAURACJA „Amazonka" w Borkowie zaprasza w godz. 12—20 na smaczne śniadania, obiady, kolacje. Duży wybór dań. 3489-g

PRZYJMĘ do pracy pracowników przy centralnym ogrzewaniu. Kielce, ul. Krakowska 17 m 61. 3584-g

ZAOPIEKUJĘ się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty: nr 3492, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 3492-g

DOM USŁUG — Kielce, Armii Czerwonej 112, tel. 28-343, oferuje usługi: zakrycie uszkodzeń parkietu, mozaiki, chemolakowania, cyklinowania, malowania, tapetowania, montażu karniszy aluminiowych, wstrzelwania kołków, usług zegarmistrzowskich — naprawa zegarków". 3487-g

ZATRUDNIĘ przy zbieraniu porzeczek od 5 lipca Wincenty Adam Kowala (dojazd autobusem K, wysiadać w Kowali). 3109-r

ZAKŁAD wyrzynania mozaiki parkietowej zatrudni emeryta. Kowalanka 12, gm. Wolanów. 3102-r

RESTAURACJA „Amazonka" w Borkowie zatrudni natychmiast: kucharza, kelnerkę, pomoce kuchenne, kelnera. 3490-g

LOKALE

KĘDZIERZYN-KOŹLE M-3 w nowym budownictwie, zamienię: Kielce, Skarżysko-Kamienna, Radom lub okolice. Wodzicki Mieczysław, Kędzierzyn-Koźle, Krzywoustego 12/20. 3103-r

GLIWICE. Mieszkanie M-4 spółdzielcze, komfortowe, nowe budownictwo, 3 pokoje, 57 m, zamienię na podobne lub większe w Starachowicach, Skarżysku-Kam., Kielcach lub okolicy. Starachowice, ul. Dzierżyńskiego 11a/13. 3483-g

SAMOTNE małżeństwo, w średnim wieku posiukuje mieszkania lub dużego pokoju przy samotnej osobie, na okres 2 lat. Zgłoszenia: Radom, tel. 310-20, w godz. 17—20. 3119-r

M-3 Gliwice zamienię na podobne lub większe w Skarżysku lub Kielcach. Skarżysko, 1 Maja 80. Henryk Szafraniec. 3494-g

MATRYMONIALNE

„HALSZKA" kojarzy małżeństwa. Żary, skrytka 12. 317-p

BIURO Matrymonialne „NADZIEJA". Kielce, skrytka 330. 84157-g

DYSKRETNA pomoc w zalegalizowaniu (ewentualnej) rozbicy stuły „WESELE" — Koszalin 4, skrytka 119. 670-p

TYLKO dla rozwiedzionych poleca się Biuro Matrymonialne „HAPPY-END". Koszalin 1, skrytka 102. 654-p

„MARYSIEŃKA" dyskretnie kojarzy małżeństwa. Kielce, skrytka 624. 7808-g

„IDYLLA" dyskretnie kojarzy małżeństwa. Częstochowa skrytka 748. 597-k

JESTEŚCIE samotni — w zdobyciu rodziny dyskretnie pomoże Wam Biuro Matrymonialne „RODZINA" — skrytka pocztowa 52, 71-141 Szczecin 6. 430-p

DYSKRECJĘ i atrakcyjne efekty zapewnia Biuro Matrymonialne EWA w Gdańsku 6, skrytka 237. 1506-k

PRZEPANIENIEŻ był samotnym podaję swój adres do Biura Matrymonialnego „WESTA" 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672 408-p

---

ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ TECHNIKI OBLICZENIOWEJ w KIELCACH, ul. Śniadeckich 33

zatrudni PRACOWNIKÓW na następujących stanowiskach:

— **REFERENTA ds. ZAOPATRZENIA, na 1/2 ETATU;**
— **INSPEKTORA BHP i PPOŻ. (istnieje możliwość zatrudnienia na 1/2 etatu);**
— **OPERATORÓW ELEKTRONICZNYCH MASZYN CYFROWYCH.**
— **OPERATORÓW URZĄDZEŃ PRZYGOTOWANIA DANYCH.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji służb pracowniczych zakładu, telefon 460-04 do 8, wewn. 17. 1637-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w KIELCACH, UL. F. DZIERŻYŃSKIEGO 95

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- **DEZYNFEKTORÓW CHŁODNICZYCH;**
- **PALACZA KOTŁÓW WYSOKOPRĘŻNYCH z uprawnieniami;**
- **MURARZY;**
- **HYDRAULIKÓW;**
- **SAMODZIELNEGO REFERENTA DS. GOSPODARKI MATERIAŁOWEJ.**

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw pracowniczych, tel. 31-30-21, wewn. 61, 30. 1650-k

---

OGÓLNOKRAJOWA SPÓŁDZIELNIA TURYSTYCZNA „GROMADA" HOTEL „ŚWIĘTOKRZYSKI" w CEDZYNIE

zatrudni

- **KELNERÓW — rencistów w okresie sezonu turystycznego, do pracy w soboty i niedziele;**
- **PORTIERÓW na 1/2 etatu;**
- **2 OSOBY DO PRACY W KSIĘGOWOŚCI.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, tel. 25-557 lub 430-51, wew. 275. 1588-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-REMONTOWE HANDLU I USŁUG „BUDREM" W KIELCACH

podejmujące realizację robót budowlanych za granicą

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW w następujących zawodach:

- **4 MURARZY-TYNKARZY;**
- **7 STOLARZY;**
- **3 SZKLARZY;**
- **2 MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH I OGRZEWCZYCH;**
- **SPECJALISTĘ DS. NORMOWANIA PRACY;**
- **SPECJALISTĘ DS. REWIZJI WEWNĘTRZNEJ w wymiarze 1/3 etatu.**

Szczegółowych informacji odnośnie warunków pracy i płacy udziela się w biurze przedsiębiorstwa przy ul. Buczka 47a w Kielcach, pokój nr 5, tel. 640-41, specjalista ds. osobowych i szkolenia zawodowego. 1639-k

---

„SPOŁEM" WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW ODDZIAŁ w KIELCACH

ZATRUDNI ZARAZ

w sklepie nr 231 mieszczącym się przy ul. Wojewódzkiej 20, działającego na ograniczonym, wewnętrznym rozrachunku gospodarczym:

— **KIEROWNIKA SKLEPU,**

— **2 ZASTĘPCÓW i 10 SPRZEDAWCÓW.**

Oferujemy również pracę dla kierownika, zastępcy i sprzedawców — w sklepie nocnym, czynnym w godz. 20—8, mieszczącym się w śródmieściu.

Szczegółowych informacji udziela dział spraw pracowniczych, ul. Świerczewskiego 29, pokój 12, tel. 448-77, 458-76. 1642-k

sport— sport— sport—

Szybowcowe mistrzostwa świata

Pechowy start polskich pilotów

ROZEGRANO dla odbywających się w USA (Hobbs) szybowcowych mistrzostwach świata, rozegrano drugie konkurencyjne we wszystkich trzech klasach, dla których wyznaczono przeloty na trasach o długościach: klasy otwartej długość 438 km, standard — 380 i 15-mistrowej — 578 km.

Redakcja sportowa PAP poinformowała się w środę telefonicznie z Hobbs, uzyskując informacje od kierownika polskiej ekipy — Tadeusza Rejiaka o dotychczasowych występach naszych pilotów.

— Trzeba wrócić do rozegranej w poniedziałek pierwszej konkurencji. Zadaniu z naszych pilotów (w bardzo trudnych warunkach) nie udało się ukończyć całego trójkąta, wszyscy lądowali w terenie — Stanisław Kiska wylądował wprawdzie w Hobbs, ale nie zaliczył ostatniego boku trójkąta. Mieliśmy więc niemal przez całą noc wiele rozmów z odrzutowcami i ściąganiem szybowców oraz pilotów na lotnisko.

Najbliżej niezłego wyniku był w klasie standard Henryk Tobola. Dwie ostatnie godziny pokonał z dobrą prędkością i wydawało się, że zajmie jedno z czołowych miejsc. Niestety, na ostatnim boku, tuż przed zamknięciem trasy, nieoczekiwanie też lądował w terenie.

Sytuacja powtórzyła się we wtorek. Tobola znów był przez długi czas w ścisłej czołówce. Na ostatnim boku, około 40 km przed metą, trafił w zupełną spustoszałą okolicę na wysokości zaledwie 300 m i cudem udało mu się doleciec do mety. Bardzo dobrze współpracując ze sobą, lecieli w klasie 15-metrowej Henryk Pośnik i Janusz Cesnika. Jak wynika z nieoficjalnych obliczeń powinni zająć miejsca w czołowce.

Nie wiadzie się natomiast Stanisławowi Kuikowi. Ma on niepoty ze zdrowiem (przeziębienie i katar), a także z szybowcem. Mistrzostwa się dopiero zaczęły, trzej nasi piloci mają niestety duże straty do czołówki.

Jak dotychczas, fantastycznie spisuje się były mistrz świata, Australijczyk Hugo Renner, który wygrał już dwie konkurencje w klasie otwartej.

MEDIOLAN. Trwa finał piłkarskiej ligi włoskiej „Mundialito". W trzeciej serii spotkań Juventus Turyn zmierzył się z prowadzącym w tabeli Fenarolem Mediolan, remisując 0:0. Spotkanie obserwowało 35 tys. widzów. Dwa punkty przez większą część spotkania miał zdecydowaną przewagę, ale Platini, Boniek i Rossi nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji.

W drugim meczu dnia AC Milan zremisował z Flamengo Rio de Janeiro 1:1 (1:0). Bramki dla AC Milan zdobyli Serena w 34 min. dla Flamengo — Mermińho w 79 min. Widzów 35 tys.

Oto dorobek punktowy zespołów:

Penarol 3:1, Flamengo 3:1, Juventus 2:2, Milan 2:4, Inter 0:4.

Reforma czynszów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Czynsze za lokale użytkowe będą podwyższone jednorazowo od 1 października 1983 r. Ustalona ona została przez właścicieli rady narodowe w granicach od 50 zł do 70 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej w zależności od położenia lokalu w centrum lub na peryferiach miasta oraz rodzaju prowadzonej działalności. Będą również stosowane procentowe obniżki w zależności od wyposażenia lokalu.

Natomiast reforma czynszów za lokale mieszkalne została zgodnie ze zgłoszonymi postulatami rozłożona na trzy etapy.

Pierwszy etap wprowadzony zostanie w życie z dniem 1 października 1983 r. Przewiduje on wysokość stawek czynszu w granicach od 4,20 zł do 13,20 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej w zależności od położenia lokalu w centrum miasta oraz jego wyposażenia. W drugim etapie od 1 października 1984 roku wysokość stawek czynszu zostanie ustalona w granicach od 5,60 zł do 17,60 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej.

Końcowy etap reformy przewidziany na dzień 1 października 1985 r. spowoduje ustalenie stawek czynszu w granicach od 7 zł do 22 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej.

Ustalony poziom stawek w tym etapie będzie zbliżony do wysokości kosztów bieżącego utrzymania budynków. Natomiast zaś stawka czynszu za mieszkania państwowe będzie zbliżona do opłaty za spółdzielcze mieszkania lokatorskie.

Równocześnie z wprowadzeniem pierwszego etapu podwyżki czynszu za mieszkania wprowadzone zostaną przepisy o pomocy finansowej na częściowe pokrycie opłat za mieszkania. Z pomocy tej korzystać będą rodziny znajdujące się w materialnie trudniejszej sytuacji. Pomoc finansowa przyznawana będzie przez terenowe organy administracji państwowej stopnia podstawowego z terenowych funduszów mieszkaniowych.

Entuzjaści...

JANUSZ MISZTAL jako wodnik MZKS Kozienice biegał jeszcze na średnich dystansach, a już zaś się zakochałam, czuję, że potrafi chłopcu zainteresować bieganiem, przekazać im swe doświadczenie i zachęcić do systematycznego treningu.

Od początku bardzo poważnie traktował pracę z młodymi. Nie żałował czasu, często zabierał go rodzinie. Swój dzień pracy dostosowywał do rozkładu zajęć szkolnych swoich podopiecznych i czasu, który mogli przeznaczyć na treningi. Szybko okazało się, że przy solidnym treningu chłopcy mogą w krótkim czasie wyraźnie swe najlepsze rezultaty. To dopingowało młodego instruktora kozienickiego klubu do jeszcze większego wysiłku. Starał się, by zajęcia treningowe były ciekawe i efektywne. Wykorzystywał wszelkie warunki jakie są w Kozienicach dla lekkoatletów. A warta przypomnienia, że o tym miejscu jest stadion, który teraz w województwie radomskim bieżnią i urządzeniami lekkoatletycznymi.

Pierwszą zapowiedzią przyszłych sukcesów były tytuły ubiegłoroczne. Na listach radomskich lekkoatletów coraz więcej było młodych zawodników szkolonych przez J. Misztala. W listym na halowych mistrzostwach Polski w Warszawie i Zabrzu zdobyli medale. Dla wielu obserwatorów i działaczy czołowe miejsca młodych lekkoatletów MZKS, Sławomira Marudy i Jacka Szczygła były niespodzianką. Dla szkoleniowca, były one potwierdzeniem przepracowanych solidnie godzin na treningach. Chłopcy potwierdzili swe duże możliwości. Przecież na mistrzostwa pojechali prosto z dużą efektywnością po uczciwie przepuszczonych zimowych treningach.

Lekka atletyka stała się dla J. Misztala życiową pasją, a praca z młodzieżą przynosi zadowolenie. Wśród młodych ma wielu przyjaciół, potrafi nawiązać z nimi bezpośredni kontakt, jest dla nich nie tylko trenerem, ale także serdecznym opiekunem. Nic dziwnego, że dzieli się z nim swymi kłopotami, sprawami osobistymi, postępami i sukcesami.

Przez te lata pracy nie skarżył się, choć klubu nie ma do tego tradycji. Dzięki J. Misztalowi i H. Motyce oraz współpracującym z nimi nauczycielom, udało się utrzymać sekcję lekkoatletyczną w okresie kłopotów organizacyjnych i finansowych klubu. Dziś nawet przedstawiciele władz miejskich dostrzegli sukcesy lekkoatletów i nikt nie śmiałby wątpić w celowość istnienia tej sekcji. Obiecali pomóc J. Misztalowi w uzyskaniu mieszkania. Byłoby ono uznaniem dla zaangażowania w sportową robotę i dopingiem do jeszcze większego wysiłku tego młodego fachowca, studiującego obecnie zaocznie na AWF w Białej Podlaskiej.

(tora)

Z notatnika reportera

KIELCE. Wczoraj młodzi piłkarze Błękitnych rozegrali ostatni mecz eliminacyjny mistrzostw Polski juniorów. Ich przeciwnikiem był zespół BBTS Bielsko, z którym uprzednio zremisowali w Bielsku 1:1. Tym razem pewnie wygrali kielczanie 4:1 (3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Dziubel 2, Broniek i Gebura po 1.

W niedzielę kielczanie wystąpią w Chorzowie przeciw Ruchowi, z którym wygrali u siebie 2:1. Remis zapewni kielczanom awans do dalszych gier.

EXPRESS LOTEK

4, 18, 25, 29, 41

MAŁY LOTEK

I — 6, 12, 26, 27, 28

II — 4, 12, 17, 20, 31

Zadania instancji i ogniw ZSL

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej dokonano zmian na stanowiskach prezesów w 39 gminnych kół z 25 proc. kół. Na zebraniach najwięcej uwagi poświęcono rozwojowi rolnictwa, udziałowi wsi w przezwyciężaniu kryzysu społeczno-gospodarczego i politycznego. Na wszystkich zjazdach podnoszono problemy lepszego zaopatrzenia rolników w środki produkcji i artykuły przemysłowe. Dominował pogląd, że przemysł nadal nie wywiązuje się z swoich zobowiązań w stosunku do wsi.

Wiele rozważań w tej sprawie nie zawsze było akceptowanych przez zebranych. Także konsultacje w tych sprawach były niedostateczne. Poddano powszechnej krytyce nowy system ubezpieczeń PZU oraz sposób wprowadzania go w życie.

Wiele uwagi poświęcono dyskusji nad projektem podatku rolniczego, którego zasady mają wejść w życie w roku przyszłym. Niemal wszędzie podnoszono działalność samorządu rolniczego.

W pleniach wskazywano na potrzebę doskonalenia pracy instancji i ogniw samorządu, umacniania roli i autorytetu ZSL w środowisku. Niezbędne jest nawiązanie lepszej współpracy z organizacjami młodzieżowymi: ZMW, ZSMP i ZHP. Należy tym organizacjom udzielać wszechstronnej pomocy.

W trakcie kampanii sprawozdawczo-wyborczej zgłoszono wiele wniosków i postulatów. O sposobie ich załatwiania zainteresowani powinni być powiadomieni. Należy im również udzielać pełnej informacji realizować podejmowane uchwały instancji i kół.

W drugim punkcie porządku obrad wiceprezes WK, wiceprezes Marian Obara, przedstawił aktualną sytuację w kieleckim rolnictwie oraz aktualny stan przygotowań do prac żniwnych.

Na zakończenie przyjęto uchwałę precyzującą zadania instancji i ogniw ZSL wynikające z przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

SD

Z plenum ZW TWP w Kielcach

Tematyka ekonomiczna dominuje także na kursach organizowanych dla pracowników.

Podczas posiedzenia wyróżniającym się działaczom wręczono odznaczenia. Odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny" otrzymali Danuta Bobowiec, Barbara Kobylec, Krzysztof Kula i Elżbieta Piekarska. Złote odznaki „Zasłużony popularyzator wiedzy — TWP" przekazano Edwardowi Bajanowi, Franciszkowi Hinczowi, Izabelli Kądzielawie, Helenie Kowalczyk, Krzysztofowi Kuli, Lucjanowi Łachowi i Jackowi Marczewskiemu, zaś srebrne odznaki — Wiesławowi Capidze, Joannie Chałońskiej, Szczepanowi Kosiarskiemu, Tadeuszowi Langnerowi, Henrykowi Poradzie, Danielowi Szymańskiemu, Julianowi Winiarczykowi, Marianowi Winiarskiemu i Bazylemu Stelmachowi. (dak)

Nowy kształt stadionu Korony

Podczas ostatniego w tym sezonie spotkania piłkarskiego o mistrzostwo II ligi, pomiędzy kielecką Koroną i Rakowem Częstochowa, nieliczni kibice znajdujący się na stadionie zwracali uwagę na bałaganie ogrodzenie wokół bieżni oraz pawilonu.

Na ten temat mówi prezes Korony, Wiesław Siepień:

— To początek pierwszego etapu modernizacji naszego obiektu. Na ogrodzonym placu zmagazynowane będą materiały potrzebne do przebudowy pawilonu. Dobudowane zostaną cztery szatnie, dwa magazyny, powiększone zaplecze gospodarcze. Obok powstanie kryta trybuna na 500 miejsc. Prace te chcemy zakończyć w ciągu roku.

Drugi etap przebudowy stadionu to powiększenie trybuny do 15 tys. miejsc siedzących. Trybuna główna mieć będzie 18 rzędów czyli o 10 więcej. Za bramkami rzędów tych będzie 16 rzędów, cały stadion przybierze kształt owalokątny.

Jeśli dobrze pójdzie — modernizacja powinna być zakończona w 1985 roku. Mamy nadzieję, że w tym samym czasie oddana zostanie do użytku hala sportowa przy ul. Krakowskiej. Projekt przebudowy stadionu powstał przy naszym współudziale, w kieleckim „Techmatransie", wykonawcą jest zaś „Inwenbud" w Dymniach. Całość finansowana będzie ze środków „Iskry" i GKKFiS.

Obok tej poważnej inwestycji myśli się również o otworzeniu sklepu pamiątkarsko-papierniczego pod patronatem Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierowych, które wspierają klub przy uruchomieniu w Białogonie wytwórni wód gazowanych. Obie te placówki pracować będą na nasz budżet.

(mar)

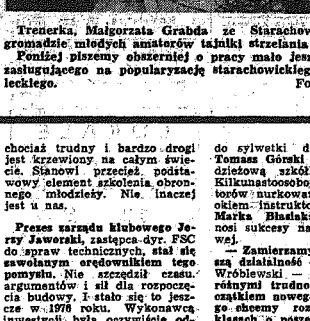

Trenerka, Małgorzata Grabda ze Starachowic, przekazuje gromadzie młodych amatorów tajnikij strzelania z pistoletu.

Poniżej piszemy obszerniej o pracy mało jeszcze znanego a zasługującego na popularyzację starachowickiego klubu strzeleckiego.

Fot. A. Pęczalski

W starachowickiej FSC

„Duży zakład przemysłowy może egzystować, rozwijać się, jeżeli jego kierownictwo będzie pamiętać nie tylko o produkcji, ale także o wszechstronnej działalności dla swej załogi a nawet całego środowiska. Nie też dziwnego, że wielkie fabryki, szczególnie w mniejszych ośrodkach miejskich, wywierają ogromny wpływ na życie mieszkańców.

Nie inaczej jest w Starachowicach. Fabryka Samochodów Ciężarowych stara się zapewnić pracownikom, ich rodzinom, miastu w którym egzystuje, możliwości zdobywania wiedzy, korzystania z dóbr kultury, chronienia zdrowia, udostępnianiu kultury fizycznej. Nie tylko więc samochody produkuje starachowicka FSC ale i... sportowe medale.

Na dowód tego dziś chcemy zwrócić uwagę naszych czytelników na jeden ze sportowych elementów działalności FSC. Ale nie o klubie noszącym nazwę firmowego samochodu będzie mowa. Mniej znany, a mogący na popularyzację jest KLUB SPORTÓW OBRONNYCH LOK FSC „ŚWIT".

Od czasu do czasu na naszych łamach pojawiały się wzmianki o sukcesach strzelców tego klubu. Specjalizują się od lat w strzelaniu do ruchomej sylwetki dzika. Osiągają w nim znaczne sukcesy wychowując medalistów mistrzostw krajú, nawet złotych!

Klub zarejestrowany został jako samodzielna jednostka organizacyjna w 1963 roku. Ma więc pięć miesięcy. Już jednak od 1959 roku istniała w FSC sekcja strzelecka działająca na podstawie porozumienia kierownictwa zakładu, organizacji związkowej i LOK. Już w 1961 roku Janusz Wróblewski, dziś urzędujący wiceprezes klubu, główny animator jego działalności, był mistrzem Polski w wprowadzanej właśnie strzeleckiej specjalności — ruchomej sylwetki dzika. Od tego czasu dorobek klubu został znacznie powiększony. Niemal każdy sezon przynosi jakieś medale. Nie powinno być inaczej i w tym roku.

Wszystkie te medale są imponującym osiągnięciem, to prawda. Trzeba jednak zobaczyć obiekty klubu by stwierdzić, że nie jest on szczęśliwcem dzięki zdziwieniu. Pełnego uznania dla gospodarzy, oczywiście. W terenie wymarzonym wręcz do tego rodzaju sportu, zalesionym, osłoniętym od wiatrów, położonym daleko od osiedli, istnieje już kompleks obiektów strzeleckich. Konkretnie, są to:

— hala do strzelań z broni pneumatycznej (do dzika) długości 30 m, mieszcząca też stanowiska do strzelań z pistoletu na odległość 25 m,

— magazyny z warsztatami,

— domek klubowy stanowiący siedzibę klubu.

Główna część obiektu (hala i dwie strzelnice 50-metrowe) mają wysoki klasy wyposażenie techniczne. Tutaj, po raz pierwszy w Polsce zastosowano telewizję przemysłową do kontrolowania celności strzałów. Dzięki temu trenujący zawodnik może natychmiast po oddaniu strzału sprawdzić na ekranie monitora, tuż koło siebie, jak trafił. Wszystkie stanowiska są kryte, chroniąc strzelających od deszczu i wiatru. Dziś obiekt spełnia wymagania do przeprowadzania imprez nawet międzynarodowej rangi.

A jeszcze na początku 1976 roku na tym terenie nie było nawet namiastki. Janusz Wróblewski potrafił zdobyć sojuszników dla sprawy zbudowania w Starachowicach ośrodka sportu strzeleckiego, jakich zresztą w kraju jest sporo, ale chociaż trudny i bardzo drogi jest krzewiony na całym świecie. Stanowi przecież podstawowy element szkolenia obronnego młodzieży. Nie inaczej jest u nas.

Prezes zarządu klubowego Jerzy Jaworski, zastępca dyr. FSC do spraw technicznych, stał się sprawdzonym orędownikiem tego pomysłu. Nie szczędził czasu, argumentów i sił dla rozpoczęcia budowy. I stało się to jeszcze w 1976 roku. Wykonawcą inwestycji była oczywiście odpowiednia komórka FSC, projekt też powstał w macierzystej fabryce, bo gdzieżby miał powstać. Chętnych do pomocy znalazło się nadspodziewanie dużo — wojskowi, milicjanci, członkowie straży przemysłowej, ZBoWiD-owcy, uczniowie szkół, wszyscy pragnący kiedyś korzystać z obiektów. Bardzo pomagał Urząd Miejski, ZW LOK; nie odmówiły materiałów sylwetki dzika natomiast Tomasz Górski pracuje z młodzieżową szkółką „pistoletów". Kilkunastosobowa grupa amatorów nurkowania trenuje pod okiem instruktora tego sportu Marka Białaka i też już osiągnęli sukcesy na arenie krajowej.

— Zamierzamy rozszerzyć naszą działalność — mówi Janusz Wróbiewski — nie wrażając się różnymi trudnościami. Z początkiem nowego roku szkolenge chcemy rozpocząć pracę w klasach o poszerzonym programie wychowania fizycznego ze specjalnością strzelecką oraz trójboju nowoczesnego. Jak dobrze pójdzie, spodziewamy się objąć tym szkoleniem ze dwie setki dzieci. Chcemy też odnowić dawne próby ze szkoleniem biathlonu. Mamy niezłą kadrę, więc powinno się udać.

Najbardziej jednak nurtuje działaczy i pana dwójkę mianowicie w zarządzie pra-

Samochody i... medale

cują jeszcze — Zenon Harton, zastępca dyr. FSC do spraw pracowniczych, Józef Wolak, Janusz Polański, Kajetan Czaja) przyszłość klubu. Utrzymanie takich obiektów kosztuje. A przecież jeszcze sporo zostało do zrobienia; przede wszystkim budynek wielozadaniowy z internatem, stołówką, salą szkoleniową oraz droga dojazdowa od ulicy do obiektu.

Sama fabryka mogłaby mieć kłopoty z utrzymywaniem całości. W tej też sprawie nie tak dawno Janusz Wróblewski wielokrotny działacze centralnych władz Ligi Obrony Kraju z jej szefem, gen. dyw. Z. Huszczą. W efekcie powstaje w Starachowicach, na bazie obiektów klubu, ośrodek poróżnienia z FSC, centralny ośrodek szkolenia sportów obronnych LOK. Do końca 1985 roku powinien on mieć już komplet obiektów i urządzeń.

I to jest najlepsza gwarancja przyszłości klubu, który powstał by służyć załodze i miastu. Będzie to czynił nadal, rozszerzając swe usługi na cały kraj, bo takie wyniki uchwalił zarząd.

M. KALETA

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00—11.55 „Lato z radiem" — 10.05 Z kraju i ze świata — 12.30 Przypomniany: „Piosenki od rąk!" — 12.45 Rolniczy kwadrans — 13.20 Przed festiwalem w Kazimierzu — 13.40 Twórcy polskiego musicalu — 14.05 Interstudio 83 — 15.10—16.00 Studio Młodych — 16.05 Muzyka i Aktualności — 16.40 Polscy artyści — w światowym repertuarze — 17.20 Kamertон — 18.05 Radiowy detektyw — 18.25 Sfora — 18.45 ABC piosenki — 18.50 „Osoba" — fragm. pow. Tadeusza Hołuja — 19.25 Z fonoteki — 20.05 Koncert życzeń — 20.55 Kroniki sportowe — 21.00—23.50 XX Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki — Opole 83.

PROGRAM II

8.30 Poranne sygnały — 8.30 „Opowiadania" — Michała Choromańskiego — 8.45 Aktualności — 9.05 Dla dzieci — 9.25 Zabawy przy muzyce — 10.00 Dla młodzieży — 10.25 Miniatury muzyczne — 10.35 „Nie tylko dla słuchaczy" — 11.00 Dla młodzieży — 11.35 Komentarz międzynarodowy — 11.40 Jan Trzpil — mazowiecki muzykant — 12.05 Polska muzyka rozrywkowa — 12.30 Sprawy rodzinne — 12.50 Rozważania sylwestrowe — 13.00 Dla dzieci — 13.35 Ze wsi i o wsi — 13.50 Więcej, lepiej, nowocześniej — 14.00 Album operowy — 14.30 „Błogosławiona wieczność" — fragm. pow. Jerzego Broszkiewicza — 15.05 Z najpiękniejszych operetek — 15.15 NURT. Instrumenty pedagogiczne — 15.40 Tydzień i ich pasje — 16.00 Magazyn turystyczny — 16.20 W roztoce o słowo i nie tylko — 16.40 Rolnicze portrety — 17.00 Kultura na co dzień — 17.30 Międzynarodowy przegląd publicystyczny — 18.25 Muzyka — Aktualności — 19.00 Kompozytor tygodnia: Francis Poulenc — 19.35 Świat baśni — 20.00 Płyty i gwiazdy — 20.30 Katarzyna „Dzidzi" — 20.45 Język rosyjski — 21.00—23.50 Wieczorna antena literacko-muzyczna.

PROGRAM III

7.00 Zapraszamy do Trójki — 7.20 Polityka dla wszystkich — 8.50 Stasław Lem: „Eden" — 9.05 Po prostu o nas — 9.20 Dla Ciebie, dla mnie, dla was — 10.00 Bolesław Prus: „Emancypantki" — 10.30 Śpiewać jazz — Stanisław Sojka — 11.00 Prosto z kraju — 11.20 Muzyczny interklub — 11.50 Kazimierz Przerwa-Tetmajer — dla skalnym Podhalu" — 12.05 W tonacji Trójki — 13.00 Stanisław Lem: „Eden" — 13.10 Powtórka z rozrywki — 14.00 Dziewięć gra Mozarta — 15.00 Prosto z kraju — 15.20 Ten stary dobry rock and roll — 16.00 Zapraszamy do Trójki — 17.30 Polityka dla wszystkich — 18.05 Informacje sportowe — 19.00 Urodzeni na początku wieku — 19.30 Czas na relaks — 20.00 Kazimierz Przerwa-Tetmajer: „Na skalnym Podhalu" — 20.50 Z płyt Ala Bernsa — 21.00 Minimax — 21.40 Polscy — nie tylko jedne sprawy — 22.00 Blues wczoraj i dziś — 22.30 Gerald Durrell — „Moja pola zwierząt i krewni" — 23.00 Claudio Monteverdi.

PROGRAM IV

10.30 Z nagrań bratnich radiostacji — 11.00 Z płyt Jerzego Petersburskiego — 11.30 Muzyka różnych narodów — 12.05 Od Bacha do Bartoka — 13.00 Spisz — Kraina Tchnie — 13.18 W stronę jazzu — 14.00 Florenski z różnych stron świata — 14.20 Skirlaw i karuzelków — 15.05 Przebojnie non stop — 15.30 Popołudnie melomana — 17.05 Program loksyny — 18.03 „Listy" Józefa Czechowicza — 19.00 Klasycy muzyki rozrywkowej — 19.30 Wieczór w filharmonii — 21.00 Klub Sierżo — 22.40 Muzyka polska dziś — 23.20 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM LOKALNY

na UKF 74,0 MHz

6.30 — Aktualności dnia — opr. J. Czudak — 7.30 „Solo i w duecie" (stereo) — 17.05 Dziennik — 17.15 Piosenka tygodnia — 17.35 Koncert życzeń — 17.45 „Zabytki sakralne Kielecczyzny" — aud. Z. Majchrzyk — 18.00 Muzyka operowa (stereo) — 18.25 Skrót dziennika i piosenka na pożegnanie.

PROGRAM I

15.45 Kwadrans z „Artelem" — 16.00 Dla młodych widzów: „Czarnik TDC" — 17.00 Dziennik — 17.20 Telewizyjny Informator Wydawniczy — 17.35 „A" magazyn reporterów sportowych — 17.50 „Szuflada" — pr. publ. — 18.10 Magazyn lotniczy — 18.35 Rolnicze rozmowy — 18.50 „Opowieści Pom-Poma" — 19.00 „Sonda" — „Układanka" — 19.30 Dziennik — 20.00 Publicystyka — 20.15 „Sherlock Holmes i dr Watson" (3) — „Król szantażystów" — serial sensacyjny, prod. radziecki — 21.25 „Pegaz" — 22.10 Dziennik — 24 godziny — 22.30 Mecz piłki nożnej Norwegia — Polska

PROGRAM II

17.00 Kino Dyjki — „Ujrzeć Neapol i..." — węgierska komedia filmowa — 18.20 „Mówić, nie mówić" — 19.00 Program lokalny — 19.30 Dziennik — 20.00 „Czwartkowe wieczory z muzyką, czyli każdemu to, co lubi" — koncert Polskiej Orkiestry Kameralnej pod dyr. Jerzego Maksymiuka — 20.55 „Chomik jak chomik" — dokumentalny film przyrodniczy — 21.10 Piosenki na zamówienie — 21.45 „Daleko od szosy" — „We dwoje" — serial obyczajowy TP — 23.10 Kwadrans z „Artelem"

„SŁOWO LUDU". Redaguje kolegium. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2, telefony centrala 460-31 i 460-32; redaktor naczelny 424-80; sekretarz redakcji 472-55; redakcja nocna 502-43 i 501-83. Oddział: 26-500 Radom, ul. Juliusza Słowackiego 1, telefon 237-36 i 290-64.

WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa — Książka — Ruch" w Kielcach. Wydawnictwo Prasowe, pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-367 Kielce. Telefony: centrala 460-31, dyrektor 485-64.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-725 Kielce.

3 O-1

Zmiany kadrowe

Jewoda przyjął jednocześnie rezygnację dotychczasowego naczelnika Mieczysława Ołkińskiego.

Ponadto w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach wojewoda powołał: na stanowisko dyrektora Wydziału Komunikacji mgr. inż. Rajmunda Pastuszkę, przyjmując jednocześnie jego rezygnację ze stanowiska wiceprezydenta Kielc; dr. inż. Jana Tarka na stanowisko dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologii, dotychczasowego zastępcę dyrektora Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin. (cug)

Wojewoda kielecki po zasięgnięciu opinii rad narodowych powołał na wakujące stanowiska naczelników gmin: w Nowej Słupi — inż. Kazimierza Kaczmarskiego, dotychczasowego sekretarza tamtejszego Urzędu Gminy, w Pawłowie — mgr. Marka Kamińskiego, specjalistę w Wojewódzkim Biurze Geodezji i Terenów Rolnych w Kielcach; w Chmielniku — mgr. Tadeusza Moryca, rzeczniczą gminy w Chmielniczce, w Pierzchnicy — inż. Marka Zatorskiego, dyrektora miejscowej SKR; w Rakowie — Jerzego Mazura, kierownika działu w Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym Przemysłu Budowy Urządzeń Chemicznych „Chemadin" w Kielcach. Wo-

WSS to nie tylko handel

Jaka mąka, taki chleb?!

Na terenie Radomia pracuje 7 typowych piekarni WSS i jedna mielarnia bułki tartej. Byłoby o jedną piekarnię więcej, ale tę przy ul. Wspólnej trzeba było oddać jej dawnemu właścicielowi. Wygasła umowa i decyzją sądu — biorąc pod uwagę względy formalne, a nie racje społeczne — pozbawiono miasto dodatkowego wypieku 3 tys. bochenków chleba dziennie. Czy rzemieślnicy zapewnią produkcję również w takiej ilości? Trudno przypuszczać, znając perypetie z sobolmion zaopatrzeniem, kiedy to przywatnie piekarnie rzadko wspomagają handel uspołeczniony.

— Z największego zakładu nr 1 przy ul. Dalekiej dostarczamy 45 tys. chlebów na dobę — mówi Ryszard Milczarski — kierownik działu produkcji piekarniczo-ciastkarskiej w WSS. — Druga co do wielkości, piekarnia przy ul. Młynarskiej daje prawie 30 tys. sztuk pieczywa. Inne, mniejsze, od 3 do 4,5 tys. Nie ma już problemów z mąką. Dodatkowy przydział z Państwowych Zakładów Zbożowych w ilości 200 ton zapewnia rytmiczny przerób na najbliższe miesiące. Utrzymujemy poza tym ciągły zapas na 20 dni. Istotna jest jakość mąki. Za najlepszą uważamy tę z rejonu warszawskiego — z młynów w Białołęce i Szymanowie. Gorsza jest z okolic Polski północnej — Szczecińskie, Koszalińskie. Ma ona najniższe parametry zawartości glutenu, błonnika, soli mineralnych. W tym przypadku jednak centralne sterowanie określa dostawcę.

Na wartość pieczywa wpływa również stan parku maszyn, a te w większości są mocno wyeksploatowane. Np. linia bułkowa w zakładzie nr 7. W miejscach nie ma tego problemu — piec i mieszalka muszą działać, reszta to formowanie ręczne.

Daje o sobie znać także niewłaściwy transport w plastikowych pojemnikach. Nie można sobie pozwolić na wcześniejsze schładzanie chleba, nie ma na to miejsca. Tak więc świeży jeszcze i ciepły deformuje się w drodze do sklepów. Ale generalnie — mąka stanowi podstawę smaku i barwy.

Przyznać trzeba, że zmniejszyły się skargi dotyczące jakości pieczywa. Często po prostu mówi się, że brakuje pieczywa w sprzedaży. Czy WSS może temu zapobiegać?

— Nie jesteśmy w stanie sami zaspokoić potrzeb rynku — informuje Ryszard Milczarski. — Prawie 40 proc. dostaw gwarantować powinni prywatni piekarze. Jednak nie zawsze można to wyegzekwować. Czuwać powinna komisja koordynacyjna przy Wydziale Przemysłu i Usług, ale jak wiadomo ta sprawa wciąż czeka na rozwiązanie.

Tak więc w każdej chwili może nam grozić „krach" na rynku piekarniczym?

— Aż tak tragicznie tego nie widzimy. Chleba zabraknąć nie może, czasami tylko mogą być w sklepach dłuższe niż zazwyczaj kolejki...

(mad)

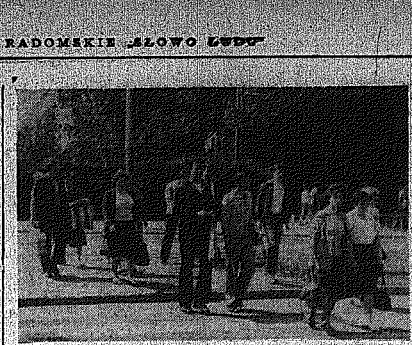

Na przejściu przez ul. Kościuszki w kierunku śródmieścia największy tłok panuje w godzinach popołudniowych. Po dziewięć minut zajmuje przejście przez to skrzyżowanie. Po zakończeniu pierwszej zmiany, do domów wracają członkowie załogi największego w Radomiu przedsiębiorstwa — Zakładów Metalowych im. Gen. „Waltera".

Fot. A. Zuchowski

Sygnał

Więcej troski o mienie!

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej ma ostatnio duże kłopoty z utrzymywaniem administrowanych posesji w należytym porządku. W liście skierowanym przez MPGM do redakcji czytamy m.in.: „Lokatorzy i rejony eksploatacji domów skarżą się na naginne niszczenie drzew, krzewów, zieleńców i urządzeń placów zabaw przez mieszkańców osiedli. Dewastacja osiąga coraz większe rozmiary. Nie pomagają wprowadzane przez nasze przedsiębiorstwo ogrodzenia terenów zielonych...".

Innym problemem, na który zwraca uwagę MPGM, jest mycie pojazdów mechanicznych na chodnikach, ulicach, trawnikach i zieleńcach przydomowych. Powoduje to zanieczyszczenie otoczenia posesji, a nadto niszczenie dróg dojazdowych.

„Biorąc pod uwagę powyższe — czytamy dalej w liście — zwracamy się z apelem do mieszkańców Radomia o zwrócenie uwagi na poszanowanie otoczenia posesji, w której mieszkają".

Przyłączając się do apelu MPGM, mamy jednocześnie nadzieję, że przejawami wandalizmu zajmą się funkcjonariusze MO i służby porządkowe, a na niesfornych lokatorów posypią się surowe kary. Oby skuteczne.

(zp)

„Żywe Słowo" po raz 66

Rozpoczął się już sezon wakacyjno-urlopowy. Dotyczy to się to rzuwnież również podczas czerwcowego 66 „Żywego Słowa". Nie chodzi o brak frekwencji, bo ta — jak zwykle — była, ale zarówno nasi rozmówcy jak i pozostali goście „jedną nogą" przebywali już na urlopach. Także w programie naszego spotkania było tym razem wiele mowy właśnie na ten temat.

Red. Wojciech Ozimek przeprowadził błyskawiczną reporterską sondę: los słomianego wdowca. Okazuje się, że to wcale nie takie proste i łatwe żyć na własnym garnuszku... Jak wynikało z wywiadów, najwięcej radomian wybiera się w tym roku nad morze, a wielu — mimo słonych cen — za granicę. W wakacyjnym nastroju W. Ozimek zredagował także kolejną kronikę towarzyską.

Naczelny dyrektor Radomskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, mgr Jan Darmas mówił o zorganizowanej przez siebie „klasówce" z reformy gospodarczej dla kierownictwa kadry, mgr inż. Jerzy Dumieński, dyr. nacz. „Techmatransu" — poinformował o zdobyciu złotego medalu na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich za oczyszczarkę śrutową. Nie marginesie — wszystko wskazuje, że będzie to kolejna wizytówka eksportu radomskiego przemysłu.

Do programu „Żywego Słowa" wprowadziliśmy kolejną nowość — rubrykę pn. „To wprost nie do wiary". Red. Marek Bielski z radomskiego Oddziału PAP, w oparciu o zebrane materiały twierdzi, że wąsy Jana Kochanowskiego mogła być zupełnie inna niż ta przedstawiana przez artystów — w rzeźbach, obrazach... W Muzeum Okręgowym w Radomiu znajduje się bogata kolekcja jaj ptasich, przekazana przez miejscowego ornitologa, inż. Leopolda Pomarnackiego. 1522 sztuki! Ponad absolutny rekord!

Spotkanie rozpoczął młodzieżowy zespół muzyczny z DK Idalin „IRA". Leszek Tarasiński, Piotr Pajączek, Ryszard Placisz, Andrzej Pięta, Zbigniew Stelmasiak i Wojciech Zasada — laureaci „Radomskiego maja muzycznego", a także półfinaliści ogólnopolskiego Turnieju Młodych Talentów — konkursu, któremu patronuje Studio 2 TVP, Program III PR, tygodnik „Razem". I tym razem zaprezentowali się z dobrej strony.

Program ostatniego przed wakacyjną przerwą „Żywego Słowa", organizowanego przez Wydział Kultury UM, KMPiK oraz redakcje „Słowa Ludu" i radomskiego Oddziału PR, wzbogacili artyści warszawscy: Grażyna Nowak — piosenki, Janusz Kahli — fortepian oraz przebywający na urlopie w Radomiu, znany i lubiany parodysta Waldemar Ochnia.

Do zobaczenia i usłyszenia we wrześniu.

(AS)

Białobrzegi

Kłopoty z remontami

Rok szkolny dobiega końca. Za kilka dni młodzież uda się na wypoczynek, a jej miejsce w placówkach oświatowo-wychowawczych zajmą ekipy remontowo-budowlane. Na terenie miasta i gminy Białobrzegi niektóre prace już rozpoczęto. Mkn. zrepero... dach na budynku gospodarczym w Przedszkolu nr 1, sprawnie przebiega też malowanie pokojów w internacie. Z innych zamierzeń wymienić należy remonty bieżące w Zbiorczej Szkole Gminnej, w Zespole Szkół Ogólnokształcących, w punktach filialnych w Stawiszynie i Suchej oraz w Przedszkolu nr 3. W ramach inwestycji trwa rozbudowa budynku Liceum Ogólnokształcącego. Nowe pomieszczenia sala gimnastyczna — przeznaczone zostaną na potrzeby szkolnictwa podstawowego, które boryka się z dużymi trudnościami. Dość powiedzieć, że od 1975 roku podwoiła się liczba dzieci w wieku szkolnym, a izb lekcyjnych w tym czasie nie przybyło. Dobre tempo prac (montowana jest ostatnia kondygnacja) pozwala przypuszczać, że głównemu wykonawcy PBR Białobrzegi, uda się oddać obiekt we wrześniu.

Słaby postęp natomiast notuje się przy remoncie kapitalnym zespołu pałacowego w Suchej. Mieścić się tam będzie szkoła podstawowa oraz internat dla dzieci ze szkoły specjalnej. Ekipy budowlane przeniesiono [illegible] przy PGR. Trudno [illegible] zać, która z inwestycji ważniejsza, ale wydaje [illegible] nie powinno dochodzić kolizji interesów, zwłaszcza pod uwagę trudności lokalową w szkole podstawowym [illegible] nie gminy.

Kolejne zmartwienie [illegible] toratu Oświaty i Wychowania w Białobrzegach — brak wykonawców. Przedsiębiorstwa państwowe [illegible] chętnie podejmują się remontów. Podobnie spółdzielnie pracy, które tłumaczą, że mają możliwości przerobowe. Zleceń nie chcą przyjmować również prywatni wykonawcy, stawiając warunek — pewnienie materiałów.

— Nie jest o nie łatwo — mówi Henryk Suwała — inspektor oświaty i wychowania w Białobrzegach. — Jedynie zamówienia do Radomskiej Centrali Materiałów Budowlanych, ale przydziały zależne są od dostaw z przemysłu. Najwięcej kłopotów mamy z robotami ciesielsko-dekarskimi oraz hydrauliczno-wodociągowymi. Nie ma brakuje materiałów, brakuje fachowców.

Sytuacja taka powtarza się od lat. Są to zresztą problemy nie tylko białobrzeskiej oświaty. Poprawę przyniosłoby może tylko zwiększenie produkcji deficytowych materiałów i zapewnienie wykonawców.

W Lipsku

Ładne osiedle

W ciągu ostatnich paru lat przy ul. Soleckiej w Lipsku wyrosło piękne osiedle domków jednorodzinnych. Wcześniej bowiem władze miasta wydzieliły okolicznych działek piaszczystych gruntów, na których ludzie budują sobie domki dla siebie. Przy miejscowej Spółdzielni Mieszkaniowej utworzono zrzeszenie budowy domków jednorodzinnych, które pomagało w rozwiązywaniu niektórych kwestii, wspólnych dla wszystkich mieszkańców osiedla. Dzięki temu zrzeszeniu jest uzbrojony w instalację sanitarną i wodociągową, wielu budowniczych otrzymało pomoc w uzyskaniu kredytu bankowego lub materiałów budowlanych.

Zdecydowana większość działek jest obecnie zagospodarowana. Dla chętnych znajdzie się jednak teren pod wymarzony domek. Tych chętnych nie ma jednak za wielu. Znana bowiem powszechnie kłopoty z zaopatrzeniem w niezbędny materiały, koszty usług itp.

Ładne osiedle jest jednak nieco odcięte od miasta. Do Lipska, na znacznym odcinku, jest bardzo zniszczona, a [illegible] to jedyny trakt łączący peryferie z centrum Lipska. Zapowiedziano [illegible] poinformował nas naczelnik miasta i gminy jeszcze w bieżącym roku rozpocznie się budowę dwu ulic umożliwiających lepszy dojazd do osiedla. Usiłuje się również rozwiązać kłopoty z dostawą energii elektrycznej. Jak dotychczas wysiłki wiadz rozbijają się o brak kabla energetycznego.

W piątek o siedemnastej

Kontynuując nasze redakcyjne spotkania „W piątek o 17", przypominamy:

● obiektyw reporterów utrwala „scenki" uliczne. Często zwyczajnych ludzi w ich dniu powszednim. Tym razem na negatywie znalazła się pani opuszczająca sklep w Radomiu przy ul. Żeromskiego 20. Jeżeli rozpozna siebie na zdjęciu, zapraszamy do redakcji „Słowa Ludu". Jak zwykle w najbliższy piątek o 17. Odbierzemy z upominkiem.

(mad)

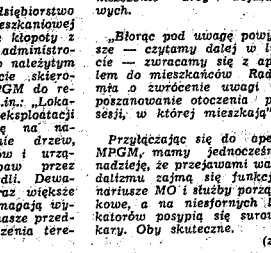

Fot. A. Zuchowski

CO, GDZIE, KIEDY? CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś czwartek — 30 czerwca. Imieniny Emilii, Lucyny. Słońce wschodzi — 4.17, zachodzi — 21.01.

RADOM

TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO — nieczynny.

KINA

„Bałtyk" — „Wilczyca" — pol. kol. g. 15.30. „Wielki Szu" — pol. kol. l. 18, g. 17.30 i 19.45.

„Przyjaźń" — „Ostatnie metro" — fr. kol. l. 15, g. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Pokolenie" — „Goń mnie aż cię złapię" — fr. l. 16, g. 9, 11, 13, 15 i 17. „Król Cyganów" — USA, kol. l. 18, g. 19.

„Hel" — „Chiński syndrom" — USA, l. 15, g. 15.30, 17.45 i 20.00. „Pełnia nad głowami" — pol. bo. g. 11, 13.15.

„Odeon" — „Gangsterzy szos" — kanad. l. 16 kol. g. 17.30 i 19.30. „Chciałbym się zgubić" — pol. kol. l. 12, g. 15.30.

MUZEA — WYSTAWY

Muzeum Okręgowe przy ul. Nowotki 12 — Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku (wystawa stała) oraz ekspresjonizm ze zbiorów Muzeum Sztuki w Łodzi.

Muzeum Wsi Radomskiej — ul. Szydłowiecka 30. Skansen bartniczo-pszczelarski czynny codziennie w godz. 8—16, wolne soboty i niedziele 11—17 (dojazd WPKM 8, 14, 17). W zabytkowym spichlerzu czynne wystawy: „Kultura ludowa ziemi radomskiej" (wystawa stała), „Rzeźba ludowa Władysława Gruszczyńskiego" (wystawa czasowa).

Biuro Wystaw Artystycznych ul. Rynek 40. „Dom Ezerki i Dom Gaski — Edmund Łubowski — „Pejzaże"; malarstwo i rysunek Jana Andrzeja Jaśkiewicza.

DYŻURNE APTEKI

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 3 i nr 10 przy pl. Zwycięstwa 7.

Doraźna pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermana. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 21—7 przy Pogotowiu Ratunkowym. Informacja służby zdrowia 406-77.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999, Straż Pożarna 998, Pogotowie, MO 997, wodnokanalizacyjne 400-65, gazowe 992, cieplne 993, energetyczne 991, pomoc drogowa 981, komenda MO 291-91 lub 231-36, postój taksówek przy pl. Konstytucji 228-52, przy ul. Grodzkiej 229-92, przy dworcu PKP 268-69, przy Zwirki i Wigury 418-10, informacja PKP 299-50, PKS 267-10, informacja o usługach 287-95.

KINA W TERENIE

GROJEC: „Odra" — „Idealna para" — USA, kol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

SZYDŁOWIEC: „Górnik" — „Katedra" dla Barbary Radziwiłłówny" — pol. kol. l. 18. „Klamczucha" — pol. kol. l. 12, g. 16, 18 i 20.

KOZIENICE: „Zorza" — „Rój" — USA, kol. pan. l. 12, g. 17 i 19.

WARKA: „Przyjaźń" — „Kto tu mówi o miłości" — węg. l. 15, g. 17 i 19.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Weźmi o miłości" — fr. kol. l. 15, g. 18 i 20.

PRZYSUCHA: „Zamęta" — „1941" — USA, l. 16, g. 16 i 18.

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.

Spacerkiem po Radomiu

TO NIE KASZTANY

Ulica Żeromskiego jest najbardziej uczęszczanym traktem Radomia. Winna więc być „oczkiem w głowie" gospodarzy miasta. Tymczasem niedaleko kwiaciarni „Pod kasztanami" zapadnięty chodnik „umiła" życie spieszącym z zakupami. Kilkuletnie dziecko na naszych oczach rozbiło kolano, chwilę potem potknęła się starsza kobieta. Jak długo jeszcze przyjdzie czekać, by ktoś zainteresował się przeszkodą?

(DEZ)INFORMACJA PKS

W przededniu ostatniej wolnej soboty na dworcu PKS w Radomiu zasięgnąłem informacji, jak kursują autobusy do Iłży. Zapytałem również, czy wóz odjeżdżający o godz. 5.50 będzie kursował. „Oczywiście" — usłyszałem. Wstałem więc odpowiednio wcześnie, skorzystałem z taksówki, gdyż tabor WPKM kursuje w soboty rzadziej. Przy kupnie biletu w kasie dowiedziałem się, że „w dzień wolny od pracy ten kurs jest nieaktualny". Okienko informacji było zamknięte. Pojechałem o 7.

OSZCZĘDNOŚĆ — CZY BAŁAGAN?

Wiszące na saturatorach przy ul. Żeromskiego (obok parku im. Kościuszki) i na ulicy Struga (obok „Witaminy") tabliczki informują, iż klient na żądanie może otrzymać napój w plastikowym kubeczku. Na drugiej stronie wywieszki zaskakuje inna treść: „Sprzedaż alkoholu od godz. 9".

W myśl nowej ustawy godzina raczej nieaktualna, ale ciekawe, bo jeśli z babelkami, to zapewne... szampan.

Pochwalamy oszczędność i powtórne wykorzystanie zużytej planszy, ale coś tu chyba nie tak...

kim

W ub. roku w zainicjowanym po raz pierwszy przez redakcję „Słowa Ludu" i KOiW współzawodnictwie o tytuł najlepszej kolonii w woj. radomskim zwyciężył ośrodek zlokalizowany w Zbiorczej Szkole Gminnej w Garbatce. Przebywały w nim dzieci pracowników RZPS „Radoskór". Funkcję kierowniczki pełniła ANNA SZCZEPAŃSKA, wizytator ds. resocjalizacji w KOiW. Właśnie ją pytamy — jak ubiegać się o miano najlepszej kolonii?

— Sądzę, iż przede wszystkim uczciwą, solidną pracą całego personelu. Ale zapał i energia nie wystarczą, jeśli nie towarzyszą temu wysiłki przedsiębiorstwa, aby zapewnić odpowiednie warunki organizacyjne. O tym, iż możemy polegać na firmie przekonał nas już ubiegłoroczny wyjazd. Na miesiąc przed rozpoczęciem turnusu zaprzątano kadrę na spotkanie. Mogłam wówczas dokładnie określić moje wymagania wobec wychowawców, zapoznałam ich z regulaminem kolonii i wewnątrzzakładowego współzawodnictwa na najlepszą placówkę tego typu.

Kiedy poprosiłem o dużą kawę w geesowskiej restauracji na rynku w Drzewicy, kelnerka spojrzała na mnie jakby ze zdziwieniem. Nie znajdując powodu, zacząłem się delektować świetnym smakiem, o który dziś wcale nie tak łatwo nawet w lokalach bardziej reprezentacyjnych i w większych miastach. Byłem już gotów wyrazić uznanie, może nawet na piśmie, temu lokalowi trzeciej kategorii.

Zdziwienie kelnerki wzjawiło się i stało moim udziałem gdy trzeba było zapłacić... 109 zł.

Pani kierowniczka uprzejmie wyjaśniła:

— Nie możemy nic poradzić. Taka jest kalkulacja. Otrzymaliśmy od swego kierownictwa polecenie stosowania marży w wysokości 180 proc. od detalicznej ceny kawy. Proszę oto dokumenty... I proszę policzyć, wszystko się zgadza.

Drzewica

180 procent

U kierowniczki — tak. Ale zastosowanie aż 180-procentowej marży to decyzja zupełnie unikalna. Ciekawe kto ją podjął i na jakiej podstawie?

(mik)

Pomagamy sobie wzajemnie

Przy ul. Gajowej w Radomiu pies rasy bernardyn pogryzł dziecko. Chociaż zwierzę było szczepione przeciwko wściekliźnie — istnieje konieczność poddania go dodatkowym badaniom. Niestety, pies uciekł od właściciela. Osoby, które ewentualnie przygarnęły bernardyna proszone są o natychmiastowe podanie miejsca jego pobytu matce dziecka — Elżbiecie Nowak, ul. Gajowa 88a.

Rady kierowniczki kolonii — laureatki

Nie tak łatwo oddamy palmę pierwszeństwa!

Poinformowałam też, w jaki sposób należy się przygotować, aby już pierwsze dni pobytu były dla dzieci atrakcyjne i przyjemne, nie „przepadły" w nawale spraw organizacyjnych. Opiekunowie grup mieli też sporo czasu, aby zastanowić się nad programem i tematyką konkursów.

— Inne okoliczności, sprzyjające uzyskaniu tego wyróżnienia?

— Walory klimatyczne Garbatki sprowiają, że dobrze czują się tam dzieci ze schorzeniami górnych dróg oddechowych. Ponieważ były to kolonie zdrowotne, dysponowaliśmy zwiększoną, w porównaniu z innymi, zwykłymi placówkami, liczbą kadry. Każde dziecko mogliśmy otoczyć większą troską, poświęcić mu maksimum uwagi. A ćwiczenia dróg oddechowych prowadzone przez instruktora sportowego na pięknie położonej łączce nie były dla maluchów przykrym obowiązkiem, lecz przyjemnością.

— O atmosferze na kolonii decydują też sami uczestnicy...

— Do naszego ośrodka trafiają przeważnie uczniowie młodszych klas szkół podstawowych. Zrozumiałe, iż nie przejawiają oni większej inicjatywy i nie są zbyt samodzielni. Do samorządu wybierani są wprawdzie najstarsi, z V, VI klasy, ale jest ich niewielu. W tej sytuacji pole do popisu ma kadra, która odpowiednio ich ukierunkowuje...

— I potrafi zadbać, aby dzieciaki się nie nudziły...

— Wiele zawdzięczamy „Radosówkowi". Podczas 30-dniowego turnusu zakład czterokrotnie udostępniał kolonistom autokar na wycieczki. Organizowaliśmy je na trasach: Studzianki — Mniszew — Magnuszew — Czarnolas — Kazimierz — Puławy. Frajdy dostarczyły dzieciakom przejażdżka statkiem po Wiśle. Podobnie jak inne ośrodki kolonijne zaprosiliśmy interesujących ludzi. Stały nasz gość to emerytowana nauczycielka, członkini ZBoWiD, która potrafi pięknym językiem, niezwykle barwnie opowiadać o historii najbliższych okolic. Wprawdzie część letniskowej miejscowości nasi podopieczni zapoznawali się też oglądając kronikę Garbatki. To tylko niektóre spośród stałych, cotorocznych pozycji naszego programu.

— A błędy, których nie udało się uniknąć nawet na najlepszej kolonii?

— Wiążą się one z [illegible] dziećmi rodziców. Z Radomia — blisko, więc w każdą sobotę i niedzielę ściągają do Garbatki tabuny dorosłych. Niektórych bardzo cieszy to, że dziecko, ale... krótko. Znajdują bardziej „gorące" rozrywki. Niestety, zdarza się, że udarza im do głów [illegible] mniej nie świeże pawieże [illegible] batki. A zdezorientowane dziaki, formalnie będące pod opieką rodziców, błąkają się między nimi i o wychowaniu. Jeśli nawet rodzinne eskapady nie kończy się tak drastycznie, to po każdorazowej wizycie dzieci są przez kilka dni [illegible] kojarzone, smutniejsze, bardziej tęsknią za domem i „wypadają" z normalnego, kolonijnego rytmu życia.

— I w tym roku będzie kierowniczką tej kolonii...

— Tak. I sądzę, że nie oddamy palmy pierwszeństwa łatwo. Kadra, mam na myśli [illegible] pierwsze spotkanie, wspólnie [illegible] powiedziała o [illegible] program kolonii, po wysłuchaniu propozycji wychowanków zapowiada się ciekawie. Będzie wzbogacony o kilka nowych elementów. Ale o szczegółach nie chcemy [illegible] niespodzianki — dla dzieci i... rywali.

Tel. 237-36, 290-64

Telefonowali do nas

W osiedlu XXXV-lecia PRL samochody prywatne ustawiane są we wszystkich możliwych miejscach. Zrozumiałe jest, że właściciele pojazdów chcą je mieć w zasięgu wzroku i w krótkiej odległości od swojego mieszkania. Bardzo sensownym rozwiązaniem byłoby więc uruchomienie parkingu strzeżonego. Rozwiązałoby to problem parkowania i zabezpieczenia aut.

Jadwiga A.
Radom, ul. Fornalskiej

Od dwóch tygodni przed budynkiem przy ul. Buczka 16 leży stery węgla i koksu. Przywieziony on został do kotłowni, ale nikt nie zatroszczył się o właściwe zmagazynowanie opału. Teraz dzieci znalazły sobie tutaj miejsce zabawy. Mieszkańców prosze o pomoc. Dodam, że mienica jest administrowana przez Zakłady Płytek Ceramicznych.

Adam W.
Radom, ul. B[illegible]

Dlaczego sklepy spożywcze nie otwierają już kasy [illegible] mleka? Podobnie jest z [illegible] mi po piątce. Mamy już [illegible] cież pewne nawyki [illegible] nia i kiedy przyzwyczaimy się do wydawania [illegible] dyktuje gromadzenie [illegible] wiórnych, w tym [illegible] wszystko „bierze w [illegible]

Zofia Ware
Radom, ul. [illegible]